Nr. 78. Piątek, 6 Kwietnia 1923 r. Rok 113.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73)

Cena pojedyńczego egzemplarza **500 Mp.**

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 173)

Generał Sikorski wierzy w możliwość porozumienia,

które doprowadzi do utworzenia szerokiej koalicji stronnictw.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (M.) Przedstawiciel „Kurjera Porannego" **rozmawiał w Spale z Prezesem Ministrów gen. Sikorskim na temat pogłosek o przesileniu gabinetowem,** kolportowanych przez niektóre dzienniki. W sprawozdaniu swem przedstawiciel „Kurjera Porannego" stwierdza, że rozmowa ta przekonała go, iż **gen. Sikorski wierzy przedewszystkiem w możliwość dojścia do takich wzajemnych stosunków między frakcjami parlamentarnemi, któreby mogły doprowadzić do szerokiej koalicji,** nie opartej na wyłączności jub przemożności jednej czy też drugiej strony Izby. Wiarę tę p. Prezes Ministrów opiera **na uspokojeniu, które w ostatnich czasach zauważyć się dało w łonie Sejmu.** W dalszym rozwoju tych stosunków możnaby było **rozszerzyć podstawy parlamentarne, na którychby się Rząd mógł oprzeć,** aczkolwiek rozszerzenie to musiałoby pójść w obu kierunkach.

Przyjaźnie a ostrożnie.

Lwów, 5. kwietnia.

Oferta przyjacielska, wysunięta pod adresem Polski przez p. Benesza w świątecznym numerze „Czeskiego Slova", to zapewne nie literackie deklamacje, od których roją się zwykle pełne optymizmu i najlepszych życzeń świąteczne numera. To coś więcej, — chociażby wznowienie sztuki, która dawno zeszła z afisza.)

Zeszła, a raczej zdjęta została jeszcze przed wystawieniem. Polsko-czeska przyjaźń wogóle nie ma szczęścia. Już jako pomysł tak cierpi na brak popularności, brak poklasku, jak mało który pomysł. Światło dzienne z trudem znosi, chętniej kryje się w głowach i tekach mężów stanu, zachowując się na lepsze czasy. Znosi natomiast ciosy ciężkie, najcięższe otrzymując z rąk rzeczywistości, która niekiedy wręcz powiada: niema dla ciebie miejsca na świecie.

To zdanie, kwestjonujące możliwość istnienia polsko-czeskiej przyjaźni, słyszy się nierzadko i skądinąd. A argumentem ma być ta wątpliwa, choć ponętna prawda, że sąsiad z sąsiadem zwyczajnie „koty drze".

Jakkolwiek jest w polityce z tem sąsiedztwem, jakiekolwiek gorzkie dowody dorzuciłiby do tej sprawy z doświadczeń lat ostatnich Polacy, p. Benesz jest wstrzemięźliwy. Nie żąda przyjaźni, pragnie — porozumienia, likwidacji sporów. To już lepiej brzmi. O tem mówić można zawsze i z każdym, nawet z umilającym życie sąsiadem.

Co do tego porozumienia jest p. Benesz optymistą. Uważa, że spory są nieistotne, przeważnie tworzone sztucznie i świadomie. Natomiast porozumienie jest koniecznością, dyktowaną przez wspólne interesy polityczne i gospodarcze. Spory zlikwidować należy na podstawie prawnej.

Nie miejsce tu na cytowanie tego wszystkiego, co Polskę od Czechosłowacji tak dotkliwie odgrodziło. Społeczeństwo ma w niewygasłej pamięci te ponure epizody i zbyteczne je przypominać. I łudzi się p. Benesz, nazywając narzucone fakty, wszystko co było i jest między Polską a Czechami „sporem", który przemija, który się (u nas?) sztucznie wyolbrzymia. Ale ma rację p. Benesz, kiedy do głosu dopuszcza — interesy. One decydują o chwili bieżącej, nie przesądzając przyszłości.

Po dotychczasowych doświadczeniach ku porozumieniu z Czechami trudno iść z entuzjazmem, bo niepodobna ustalić wartości zbliżenia. Ale żaden polityk nie może brać odpowiedzialności za odrzucenie podobnej oferty. Wątpliwości i obawy mogą jedynie zrodzić ostrożność, nigdy cofnięcie ręki.

Likwidacja „sporów", będących przeszkodą do porozumienia, jest bezwzględnie w interesie naszego Państwa. Jednak zauważyć wypada, że ułatwienie tej likwidacji w minimalnym ułamku leży po stronie polskiej. I p. Benesz mógł był bez obawy skrzywdzenia kogokolwiek zwrócić się ze stosownym apelem wprost i wyłącznie — do własnego narodu. Tam bowiem leży klucz sytuacji, nie u nas. I tam przedewszystkiem potrzebna jest dobra wola do zbliżenia, ta dobra wola, bez której „zbliżenie" będzie oficjalnym dokumentem bez praktycznej wartości.

Znaczenia nabiera głos p. Benesza w związku z jego zamierzoną podróżą do Warszawy. Takie osobiste zetknięcia — mimo telegrafów, mimo prasy — często równie daleko naprzód posuwają zabagnioną sprawę, jak lat temu sto. Więc niech jedzie. A Rząd niech nic innego nie ma na oku, prócz interesów Państwa. To platforma, na której jedynie stać może.

Prawdopodobna równoczesność z podróżą marsz. Foch'a do Warszawy może być prognostykiem niezłym. Zresztą cała akcja, zainaugurowana przez p. Benesza, wygląda na zainspirowaną przez państwo, dla którego polsko-czeskie zbliżenie jest kwestią nader żywotną. Ta polityczna akuszerja byłaby oczywiście tylko pożądaną, nie uwalnia jednak naszych czynników rządzących od pełnej ostrożności, tem pełniejszej, im głębszy będzie ich podziw nad dyplomatycznym talentem p. Benesza.

Z obozu ruskiego.

Niezdecydowanie. — Koncepcja „własnych sił". — „Chruniada".

Lwów, 5. kwietnia.

Przeglądając prasę ruską z ostatnich dni stwierdzić można wyłączne skupienie uwagi nad stanem wytworzonym decyzją Rady Ambasadorów. W poświęconych temu problemowi artykułach wstępnych wyczuwa się w prasie ukr. wzrastające zrozumienie doniosłości tego faktu, który w pierwszych dniach kierujące koła ruskie zlekceważyć chciały. Coraz szerzej i głębiej gruntuje się świadomość, że dotychczasowej obłędnej taktyki nie sposób dalej kontynuować, że koniecznością jest rzeczą sformułowanie nowego programu dostosowanego do istniejącego stanu rzeczy. Widocznem również jest, że co do poszczególnych punktów tego programu nie ujednostajniono jeszcze należycie poglądów.

Wśród kierowniczych sfer ukr. odbywa się nadal wymiana myśli i zapatrywań. Wskazywałby na to artykuł zamieszczony w „Dile", polemizujący dość ostro na ten temat z „Hromadskim Hołosem" organem ukraińskiej partji radykalnej.

To, co dzisiaj z pokreślonych przez prokuratora artykułów wysnuć można streszcza się w postulacie ucieczki do „własnych sił". Rachowanie na pomoc koalicji przyniosło — zdaniem „Diła" — wielkie szkody społeczeństwu ukraińskiemu, gdyż wiara w koalicję była tak wszechmocna, że stępiła w społeczeństwie zaufanie we własne siły. I następnie w długich wywodach poucza „Diło", że tylko żądania poparte siłą liczyć mogą na pełne zrealizowanie, że ze słabszymi, choćby ci powoływali się na prawo nikt liczyć się nie będzie. Przeświadczenie o tym niewzruszalnym pewniku nie zapuściło jednak głębokich korzeni w świadomości czołowych przewodników, gdyż w tych samych numerach „Diła" czytać można przytaczane z wielką satysfakcją głosy prasy angielskiej i czeskiej, które występują przeciw rozstrzygnięciu Rady Ambasadorów.

Z koncepcji „własnych sił" wynika uwzględnianie w rachubach politycznych Ukraińców z Wołynia, Polesia i Podlasia. Odrębne dotychczasowe stanowisko wschodniej Małopolski, znajdującej się w innem prawno-państwowem położeniu, niż ziemie Wołynia, Podlasia i Polesia, o których losie niedwołalnie zadecydował traktat ryski nie pozwoliło tutejszym działaczom trudowickim zwracać baczniejszej uwagi na ukr. ludność tych ziem. Obecnie położenie się zmieniło w prawnem stanowisku wszystkich ziem ukr. w granicach Rzpltej nie zachodzą już żadne różnice, a więc cała energja bez przeszkód może być zwrócona na pracę wewnętrzną w każdej dziedzinie.

Na razie — jak donoszą korespondencje zamieszczone w „Dile" — praca ta nie tylko że nie postępuje, ale nawet się cofa. Coraz częstszymi są wiadomości, że to lub tamto sioło dotychczas nad wyraz czynne „śpi snem błogosławionych". Co więcej coraz częstszymi stają się wypadki „chruniady" (wyraz ukuty podczas kampanji wyborczej oznaczał nieposłuszeństwo dla dyrektyw trudowickich), tak, że „Diło" ma zamiar celem wypełnienia tej „choroby" uciec się do ogłaszania nazwisk „chruniów".

Naszem zdaniem taka „chruniada" jest zupełnie naturalną reakcją na te rozmaite nieszczęsne obietnice czynione przez przeciąg czterech lat społeczeństwu ruskiemu i wątpić bardzo należy, czy powyższym sposobem da się ona wyplenić!

A. Z.

Podróż Benesza do Warszawy „na razie nie aktualna"?

(Telegram własny „Gazety Lwowsk.").

Praga, 4. kwietnia. Półurzędowy „Slovensky Dennik" doniósł ostatnio, że **podróż Benesza do Warszawy jest na razie nie aktualna. Przedtem muszą wyjaśnić się wszystkie kwestje, dotyczące dotychczasowych nieporozumień polsko-czeskich.**

Wiadomość ta, widocznie inspirowana, obliczona jest prawdopodobnie na wywołanie stosownego oddźwięku w Polsce. Z naszej strony wszyst-

ko jest chyba jasne. a „wyjaśnienia" potrzebne są raczej z czeskiej strony. Dotyczą one stanowiska Czech w sprawie Jaworzyny, o której utrzymanie zabiega ponoś znowu p. Benesz; w sprawie stosunku Czech do decyzji Rady Ambasadorów, oraz w sprawie organizacji ukraińskich, korzystających nadal z czułej opieki i poparcia Pragi.

O rozbudowę miast.

Z posiedzenia Rady miejskiej.

Potępienie krwawego czynu.—Sprawa rozbudowy miast. — O kredyty na rozbudowę. — Pożyczka na zakupno zboża. — Działki ogrodowe.

Lwów, 5. kwietnia.

(mg.) Wczorajsze obrady Rady miejskiej rozpoczęły się żałobną manifestacją na cześć straconego przez bolszewicki rząd śp. prałata Butkiewicza. W czasie przemówienia prez. Neumanna, który podkreślił ohydę barbarzyńskiego czynu członków rządu moskiewskiego, oraz wspomniał o charakterze i zasługach zamordowanego kapłana — radni powstali z miejsc

Przewodniczący zawiadomił następnie obecnych, że Bratnia Pomoc słuchaczów Wszechnicy mianowała reprezentację m. Lwowa swym członkiem honorowym.

Po powzięciu kilku drugich uchwał, zajęto się w pierwszym rzędzie sprawozdaniem Komitetu rozbudowy miast oraz omówieniem dzisiejszego stanu sprawy rozbudowy, która stanęła w punkcie martwym.

Referent wicepr. dr. Schleicher odczytał regulamin Komitetu i przedstawił rezolucje, protestujące przeciw zaniedbaniu wykonania ustawy o rozbudowie miast przez Rząd i uniemożliwieniu gminom ujęcia inicjatywy akcji. Pominięto bowiem artykuł regulaminu, który przyznaje delegatowi Komitetu głos stanowczy przy udzielaniu pożyczek rządowych na budowę, a zatem odebrano miastom wpływ na rozdział kredytów. Z funduszu przeznaczonego na rozbudowę miast, przyznano dla Lwowa tylko 3 miljardy, które nie mogą uruchomić przemysłu budowlanego. Nadto rozporządzenie wykonawcze do ustawy o rozbudowie miast nie zostało wydane, a zatem ustawa nie mogła wejść w życie. Wobec tego Rada miejska zwraca się do Rządu z prośbą o bezzwłoczne wydanie rozporządzenia wykonawczego do ustawy o rozbudowie miast, o podwyższenie kredytu do 200 miljardów, z zastrzeżeniem przyznania Komitetowi rozbudowy przewidzianego w ustawie wpływu na rozdział pożyczek.

Sprawa wywołała tak silne zainteresowanie, a nawet zaognienie dyskusji, że zajęła prawie cały czas posiedzenia. Przemawiali rr.: Szpor, pos. Śliwiński, Hauswald, dr. Loewenherz, pos. Hausner, Tomaszek i dr. Buber, przyczem zgłoszono szereg rezolucji dodatkowych. Poseł Śliwiński wystąpił przeciw dotychczasowemu stanowisku Rządu, który popierając interesy włościan, wielkiego przemysłu i wielkiej własności ziemskiej, zapomina o losie warstw pracujących, zwłaszcza ludności miejskiej, oraz usuwa gminy od roli, jaka im się należy. Dr. Loewenherz zwrócił uwagę na skutki odwlekania akcji rozbudowy i domagał się protestu przeciw temu stanowisku Rządu, pos. Hausner podkreślił, że ustawa mimo braków jest dobra i da się zrealizować, ale trzeba, by w Komitecie zasiadali ludzie, którzy istotnie reprezentują interesy miast.

Prócz wniosków referenta przyjęto rezolucje r. dr. Loewenherza: „Rada m. Lwowa zrzuca z siebie odpowiedzialność za skutki niewydania rozporządzeń wykonawczych do ustawy z 26. września 1922 r." — oraz rezolucję zgłoszoną przez r. dr. Bubera: „Rada miejska stwierdza, że suma 3 miljardów mkp. „przyznana gminie m. Lwowa z kredytu 20 miljardowego została rozdzielona z pogwałceniem wyraźnych przepisów ustawy o rozbudowie miast i dlatego nie może być policzona na karb tych sum, jakie się gminie na podstawie tej ustawy należą i wobec tego oświadcza, że za niedobór mogący powstać przy tych pożyczkach, udzielonych bez współudziału Komitetu rozbudowy, nie przyjmuje żadnej odpowiedzialności".

Nadto przyjęto wniosek r. Tomaszka, by wezwać Rząd do obniżenia cen transportu artykułów budowlanych i do wstrzymania ich wywozu za granicę.

W końcu uchwalono zaciągnąć pożyczkę w Tow. aprowizacji miast w kwocie 150 milionów na zakupno zboża i postanowiono wydzierżawić Związkowi Niewiast Katol. grunt na działki ogrodowe po cenie 3.000 mk. za 200 m².

Czem jest „Deutschtumsbund" w Polsce?

DZIAŁALNOŚĆ JEGO OBEJMUJE CAŁĄ POLSKĘ. — ZADANIEM ZWIĄZKU UTRZYMYWANIE DUCHA WROGIEGO POLSCE. — CENTRALNE WŁADZE ZWIĄZKU W BYDGOSZCZY. — WSZYSCY B. WOJSKOWI NIEMIECCY NALEŻĄ DO ZWIĄZKU. — PODEJRZANY „WYDZIAŁ SPORTOWY".

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 4. kwietnia.

„Rzeczpospolita" podaje obszerne **wiadomości o organizacji „Deutschtumsbundu" w Polsce.** Organizacja ta skupia wszystkich Niemców w Polsce a działalność jej objęła stopniowo Poznań, Pomorze, całą Kongresówkę, Śląsk Górny i Cieszyński, **Małopolskę wschodnią i zachodnią** oraz kolonje na Wołyniu. Związek ma na celu **skoordynowanie działalności Niemców w Polsce i w Niemczech przeciw wpływom polskim i utrzymanie ducha wrogiego Państwu Polskiemu** o wyraźnej orjentacji ku Berlinowi. Oficjalnie ogłoszono, że centrum Związku jest wprawdzie Łódź, lecz faktycznie ze względu na bliskie sąsiedztwo z Gdańskiem i Berlinem **władze naczelne znajdują się w Bydgoszczy.**

Do Związku należą wszyscy dawni oficerowie, podoficerowie i szeregowcy armji niemieckiej. Władze kierownicze związku znajdują się w Bydgoszczy, Poznaniu, Grudziądzu, Tczwie i Łodzi. Związek posiada wydziały: **rolny, sportowy,** oświatowy socjalny, kobiecy i inne. Wydział sportowy w jednem tylko województwie Toruńskiem posiada **40 organizacji sportowych.**

Złote bony skarbowe.

ISTOTA BONÓW SKARBOWYCH. — BONY SKARBOWE W POLSCE A W NIEMCZECH. — POWODY EMISJI BONÓW SKARBOWYCH. — WYŻSZOŚĆ BONÓW SKARBOWYCH NAD OBCĄ WALUTĄ. — DALSZE KORZYŚCI, WYNIKAJĄCE Z POSIADANIA BONÓW SKARBOWYCH. — CHWILOWE TRUDNOŚCI. — PIERWSZA EMISJA BONÓW SKARBOWYCH. — WYNIK SUBSKRYPCJI ZŁOTYCH BONÓW W NIEMCZECH.

Warszawa. (AW). Pierwsza subskrypcja bonów złotowych, zainicjowana przez Związek Banków, wyniosła 114 miljardów marek. P. K. O. zapotrzebowała ostatnio bonów złotowych na 37 i pół miljarda Mp.

Lwów, 5. kwietnia.

Prawie równocześnie a i niezależnie od siebie rozpisaną została w Polsce i Niemczech emisja złotych bonów skarbowych. Są to krótkoterminowe (w Polsce sześciomiesięczne) obligacje państwowe, które mają Skarbowi Państwa dostarczyć potrzebnych środków pieniężnych aż do czasu normalnych wpływów podatkowych. Sama instytucja bonów skarbowych nie jest nowością. Znała ją skarbowość przedwojenna i wojenna. Jeżeli podkreślamy atoli fakt równoczesnego pojawienia się emisyj bonów w chwili obecnej w Polsce i w Niemczech, to dlatego, iż cechuje je pewna nowość, dotąd nieznana.

Trzy katastrofy.

1648—1807—1919.

Moment upadku potęgi Napoleona. — Niemcy 1813 r. ocalały siłą ciężkości dziejowej. — Od refektarza w Monasterskim zamku, od pawilonu dwóch cesarzy na Niemnie do zwierciadlanej sali w Wersalu. — Porównanie epok. — Zawieszenie broni w jesieni 1919 r. początkiem najstraszniejszej dla Niemiec katastrofy

IV.

Petersburg, w marcu.

Cały rok 1813 Europa walczyła zawzięcie z Napoleonem, który postradał „wielką armię" 1812 r. i nie mogła mu długo dać rady, ponosiła klęski jak pod Lützen i Bautzen. Los Prus chwiał się czas długi, zależał od tego, czy Aleksander wytrwa w walce, czy Austrja przystąpi itd.

Ale ocalenie musiało nastąpić, bo twory tego rodzaju jak monarchja Aleksandra Mac., Karola Wielkiego, czy Napoleona z natury swej nie mogą być trwałe. Toteż Napoleon sam o swe dzieło żywił poważne obawy, nikt ani wśród jego przyjaciół, ani w gronie wrogów nie wierzył w długie istnienie jego imperjum.

To instynktowne poczucie dodawało ducha rozbitym w 1806 r. Prusom. Ale nie odrodzenie wewnętrzne zbawiło Prusy. To odrodzone państwo bił Napoleon w 1813 r. pod Lützen i Bautzen, niemniej, niż „zgniły" twór fryderykowski pod Jeną i Auerstaedtem, lecz w r. 1813 stała za Prusami cała Europa, a co ważniejsze „wielka armja" zginęła w śniegach Rosji. Moment upadku Napoleona nadszedł i Prusy siłą ciężkości dziejowej musiały ocaleć.

Krytyka historyczna musi odrzucić legendę o odrodzeniu Prus, ponieważ wgląd w wewnętrzne stosunki każe twierdzić, iż system rządowy się nie zmienił, że reformy Hardenberga przeważnie pozostały na papierze, lub wprowadzono je później w życie. Wszystko to wymysły liberalnej najpierw publicystyki i historjografji z pierwszej połowy XIX. w., która dla celów aktualnych podkreślała pomyślne skutki współpracy rządu z narodem. Z początkiem drugiej połowy tego wieku na tle nacjonalistycznem rozpoczęła się idealizacja roku 1813, a po 1870 r. motyw ten przerodził się w epopeję walki z dziedzicznym wrogiem, Francją... Tylko historjografja socjalistyczna nazywała wojnę 1813 roku „Fürstenbefreiungskrieg", gdyż rzeczywiście ludy dostały się pod gorsze jarzmo aniżeli poprzednio, jak słusznie zawołał Byron: „Natośmy zwalili lwa, aby się pokłonić szakalom".

Z wyniku wywodów powyższych należy podkreślić, że 1) los Prus zawisł od ogólnych dziejów Europy pokonanej przez Napoleona, od trwałości jego monarchji; 2) instynkt, logika i analogje hist. uczyły współczesnych, że niewola niedługo potrwa i 3) że Prusy oswobodziły się wyłącznie w związku z ogólnem uwolnieniem Europy od jarzma napoleońskiego. Jedynym realnym czynnikiem była tu konstrukcja polityczna Europy, dyplomacja, która przywiodła Prusy do zguby w 1806–1807 i która je ocaliła w 1813 r.

Ten sam czynnik zwalił Niemcy w konsekwencji wielkiej wojny 1914–1919.

Od refektarza w Monasterskim zamku, od pawilonu dwuch cesarzy na Niemnie przejdziemy teraz do zwierciadlanej sali w Wersalu, gdzie rozegrała się najstraszniejsza dla Niemiec katastofa.

Między zwycięskim pokojem Hubertsburskim, który zakończył wojnę siedmioletnią a pogromem Prus w 1806 r. — przeszło 43 lat. Między pokojem Frankfurckim 1871 r., który wyniósł Niemcy na szczyty potęgi i sławy, a początkiem wojny 1914 r., która spowodowała ich zupełny upadek minęło również 43 lat. Czemuż Prusy Fryderyka Wielkiego i Niemcy Bismarcka okazały się w swej wielkości tak krótkotrwałymi tworami? Baśń o zgniliźnie i odrodzeniu fryderykowskiej monarchji jeszcze większym okazują się absurdem w zastosowaniu do okresu przedwojennego rozrostu Niemiec. Owszem rozwój ten szedł w tempie zdumiewającem i coraz szybszem. Niemcy 1890 roku bliższe były Niemiec 1871 r., aniżeli Niemiec 1900 r., a Niemcy 1900 r. zawsze jeszcze bardziej były podobne do Niemiec 1890 r., aniżeli do Niemiec z 1913 r. Ten sam rozpad obserwować możemy na polu życia ekonomicznego jak i umysłowego. Reklamowana przez wrogów zgnilizna moralna „nowożytnego Babilonu" nie odbiegała od poziomu innych wielkich środowisk cywilizacji. A w czasie wojny nieprzyjaciele z Foch'em na czele przyznać musieli Niemcom, że dokazali cudów waleczności, patrjotyzmu, ofiarno-

Oto dewaluacja pieniądza w Polsce i w Niemczech sprawiła, iż Państwo nie może uzyskać nawet krótkoterminowego kredytu wewnętrznego na normalnej drodze emisji obligów, opiewających na walutę krajową. Społeczeństwo nie chce brać na się szkód, jakie stąd dla niego wynikają, iż wpłaca pożyczkę w lepszej walucie, a otrzymuje ją z powrotem w o wiele gorszej, zdeprecjonowanej w międzyczasie walucie. Woli ono wobec tego ukrywać swe majątki w nieruchomościach, towarach i walutach zagranicznych, bo czuje, że ten sposób lokaty chroni je od strat kursowych.

Aby tedy dać możność społeczeństwu udzielania państwu pożyczek bez narażania na straty, postanowiły niedawno temu Niemcy, a obecnie i Polska, wynaleźć taką formę kredytu, przy której subskrybent zastrzega sobie utrzymanie nienaruszonego kapitału. Niemcy uczyniły to w ten sposób, iż wydają złote asygnaty skarbowe, t. zn. asygnaty skarbowe, opiewające na złote marki niemieckie. Subskrybent wpłaca tam tedy w chwili subskrybcji cenę, równającą się cenie złotych marek, a ma zapewniony zwrot kapitału również w złotych markach. Podobnie czyni Polska w myśl uchwały Sejmu i Senatu, opartej na projekcie p. Ministra skarbu z tą tylko różnicą, że bony opiewają nie na złote marki, lecz na złote polskie, które wedle ustawy sejmowej równać się mają frankom szwajcarskim. Kto zatem zasubskrybuje obecnie złote bony skarbowe, ten zapłaci za złotego kurs, ustalony przez Ministerstwo Skarbu, a odpowiadający mniej więcej frankowi szwajcarskiemu, a w zamian za to Skarb Państwa zapewnia posiadaczowi pożyczki, iż w terminie wykupna pożyczki, tj. począwszy od 15. września br. złote bony będą spłacane podług kursu przeciętnego franka szwajcarskiego.

P. Minister skarbu, rozpisując emisję bonów skarbowych złotych spodziewa się, że ta drogą skłoni kapitały, które dotąd ulokowane są w obcych walutach, do lokaty w złotych bonach skarbowych. Wprawdzie posiadanie obcych walut jest o tyle korzystniejsze, iż waluty te mogą być każdej chwili wymienione na marki polskie i użyte jako kapitał obrotowy, podczas gdy sumy, ulokowane w złotych bonach są wiązane na 6 miesięcy, ale z drugiej strony zapewnia posiadanie bonów pewne korzyści, których nie daje lokata w obcych walutach. Podczas gdy bowiem kapitał, ulokowany w obcych walutach, leży bezczynny i nie przynosi żadnych dochodów, to złote bony będą oprocentowane na 6 procent w stosunku rocznym i to również w złotych (a zatem we frankach szwajcarskich).

W Niemczech emisja bonów złotych miała na celu tylko umożliwienie lokat, o których wyżej była mowa. W Polsce natomiast maja bony skarbowe jeszcze jedno zadanie do spełnienia. Jak wiadomo projekt naprawy skarbu p. Ministra Grabskiego przewiduje, iż wszelkie podatki i inne należytości w Polsce mają być wymierzane wedle kursu złotego i wedle kursu płacone. Otóż dla podatników ma ten system tę bardzo ujemną stronę, iż w razie dalszego spadku kursu marki polskiej będą oni musieli płacić podatki — po przeliczeniu złotych na marki polskie — tak wysokie, iż niejednego kontrybuenta mogłoby to zrujnować. Złote bony skarbowe natomiast dają każdemu możność uchronienia się od możliwych strat w ten sposób, iż każdy podatnik już dziś mniej więcej może wyrobić sobie obraz tego, co będzie musiał w tym roku zapłacić tytułem podatków i za tę kwotę zakupi sobie bony złote. Z tą zaś chwilą odpada dla niego wszelkie niebezpieczeństwo, jakie jest połączone z dalszym spadkiem marki polskiej.

Nasze sfery finansowe, które znają trudne warunki dzisiejsze rynku pieniężnego, ciasnotę pieniężną i brak kapitałów obrotowych zdają sobie sprawę z tego, że uplanowanie bonów złotych, mimo ich korzystnych warunków jest trudne. Liczą atoli i to słusznie, że społeczeństwo z przyczyn dopiero co podanych, to jest dla zabezpieczenia się przed ewentualnemi stratami podatkowemi mimo ciasnoty zasubskrybuje znaczną ilość złotych bonów skarbowych.

Ustawa o złotych bonach skarbowych upoważnia p. Ministra Skarbu do wypuszczenia bonów skarbowych na sumę 50 miljonów złotych, co odpowiada przy dzisiejszym kursie franka szwajcarskiego sumie około 400 miljardów marek polskich. P. Minister Skarbu na razie przystępuje do wypuszczenia pierwszej partji 10 miljonów złotych bonów, która spodziewa się przy pomocy banków łatwo rozmieścić w kraju. Jak wiadomo, subskrypcja złotych bonów w Niemczech przyniosła znacznie ponad 100 miljonów złotych marek niemieckich i ten wynik sfery finansowe niemieckie uważają za dość niekorzystny; ale też emisja bonów skarbowych odbywa się tam w warunkach politycznych, skomplikowanych okupacją zagłębia Ruhry i ciążącym na sytuacji finansowej Niemiec problemem odszkodowań.

ści — walcząc w najcięższych warunkach przeciw całemu światu. Niemcy w 1914 r. były zdrowym potężnym, pełnym żywotnych sił organizmem, a upadły, bo przyszło im walczyć z silniejszymi o wiele wrogami, w położeniu rycerza, który niema gdzie się cofnąć. Sytuacja była tem groźniejsza, że cały świat związany był siecią wspólnych interesów polityczno-ekonomicznej natury. W XVII. i XIX. wieku Niemcy walczyły tylko z najbliższymi sąsiadami, w XX. wieku wystąpiły przeciwko nim państwa całego ziemskiego globu. I od początku było wiadome, że muszą ulec w tej walce. Po wystąpieniu Stanów Zjednoczonych stało się zrozumiałe, że Niemcy stracą wpływ poza Europą, a gdy załamał się front zachodni, postanowiono pozbawić ich znaczenia politycznego nietylko wszechświatowego, ale i na kontynencie europejskim. W chwili tej, kiedy decyzja koalicji o tem zapadła, kanclerz Max Badeński poprosił w imieniu rządu niemieckiego prezydenta Wilsona o zawieszenie broni. Niemcy runęły do stóp zwycięzcy.

Dr. Kazimierz Tyszkowski.

Rosja prowokuje Anglję.

Brutalna odpowiedź Cziczerina na protest rządu angielskiego.

Pierwsze czyny nieprzyjazne sowietów wobec Anglji

Londyn. (PAT.) Na protest rządu angielskiego, **sowiety odpowiedziały notą, utrzymaną w tonie napastliwym.** Nota Cziczerina powiada, że interwencja Anglji w sprawie skazania księży katol. jest obłudna, gdyż sama Anglja traci **przestępców politycznych** w Irlandji, Indjach i Egipcie. Interwencję Anglji nazywa w końcu Cziczerin **mieszaniem się obcego państwa w sprawy prywatne innego państwa.**

Warszawa. (M.) Z Londynu telegrafują: W tutejszych kołach politycznych **uważają stosunki między Anglją i Rosją sowiecką za ogromnie naprężone.** W kołach tych ze szczególnem oburzeniem podkreślają, że rząd sowiecki pozwolił sobie wobec rządu angielskiego na taki ton, jakim była nacechowana odpowiedź Cziczerina na protest angielski z powodu skazania ks. Butkiewicza. **Wszystkie pisma angielskie uważają tę odpowiedź za prowokację, która powinna zmusić rząd londyński do ostrych zarządzeń.**

Londyn. (PAT.) Angielski statek **rybacki został skonfiskowany na wyspie Sem przez rosyjską kanonierkę i odprowadzony do Murmania.** Z tego powodu **odpłynął na tamtejsze wody krążownik angielski** celem zabezpieczenia okrętów angielskich.

Odwołanie przedstawiciela Anglji z Moskwy?

Domaga się tego opinja angielska, oburzona bestjalską zbrodnią.

Londyn. (PAT.) Cała prasa ang. z oburzeniem przyjęła wiadomość o rozstrzelaniu prałata Butkiewicza. „Morning Post" pisze, że **rząd angielski winien niezwłocznie odwołać swego przedstawiciela w Moskwie.** Jest to według dziennika jedynie właściwa odpowiedź dla rządu, którego jak się zdaje, **głównem zadaniem jest rozstrzeliwanie swoich obywateli.** „Westminster Gazette" określa proces jako czyn haniebny i rękawicę rzuconą opinji całego świata cywilizowanego. „Evening Standard" wyraża przypuszczenie, że **O. Święty zda sobie nakoniec sprawę z bezskuteczności prowadzenia pertraktacji z rządem sowieckim.**

KONFERENCJA PAŃSTW SUKC.

Warszawa. (M) Z Rzymu donoszą: Mussolini wystosował do prezesów ministrów **Polski**, Czechosłowacji i Jugosławji zaproszenie na konferencję państw sukcesyjnych, mającą się odbyć w Rzymie w sprawie **rozwiązania kwestji odszkodowań.**

Z PIŚMIENNICTWA.

Tradycja krwi i łez.

Dr. B. Limanowski: „Historja Demokracji Polskiej w epoce porozbiorowej" — wydanie drugie — sprostowane, rozszerzone i powiększone o dwa rozdziały. Wydawnictwo J. Mortkowicza w Warszawie.

Zerwała się nić demokratycznej tradycji! Następstwo naturalne presji cenzuralnej wychowania w szkołach rusyfikacyjnych i germanizacyjnych — panowania w okresie przedwojennym prądów ugodowych, — bezapelacyjnie, kładących krzyż na aspiracjach poprzednich pokoleń!

Dziś, najgorętszym demokratom, współczesnym tradycja walk ducha i oręża polskiego o emancypację warstw ludowych — mało znana; ludowi samemu — zgoła obca; poza specjalistami, w niektórych tylko umysłach dźwięczy, jak echo dalekie

Nawiązać ją należy koniecznie Ruch demokratyczny polski oprze się na niej, jako na podstawie własnej, narodowej, odrzucając niepożądane nieraz naleciałości obce.

Pomoc w popularyzowaniu tej tradycji stanowi dzieło Bolesława Limanowskiego, którego, w nowem wydaniu ukazała się obecnie część I i II-ga, a niebawem zapewne wydaną zostanie i III-cia, obejmująca okres r. 63 i sięgająca naszych dni.

Książka ta znaleźć się powinna we wszystkich bibljotekach publicznych ludowych, we wszystkich bibljotekach młodzieży.

Napisana jest tak łatwo, że nawet czytelnik, świeżo wychodzący z analfabetyzmu, nie będzie miał z nią wielkiego kłopotu, o ile naturalnie myśl jego dostatecznie jest dojrzałą.

Ukaże mu się w niej obraz Ojczyzny taki, jaki musi do głębi zawładnąć jego uczuciem. Dowie się z niej, że aspiracje państwowe Polski szły przez cały ten okres bólu i rozpaczy nierozłącznie z dążeniami demokratyzacji społeczeństwa polskiego, że dwie te idee niejako organicznie zrośnięte ze sobą, poniosły duszę polską na wyżyny najgórniejszego natchnienia i nadludzkiego bohaterstwa.

Wyczyta tam także, że naodwrót wstecznictwo społeczne szło prawie zawsze w parze z ugodowością, z rezygnacją z dążeń do niezależnego politycznego bytu. Zrozumie, że najbardziej „narodowym" kierunkiem w Polsce porozbiorowej był kierunek demokratyczny.

Dowie się wreszcie, że największym wrogiem demokratyzacji społeczeństwa polskiego, emancypacji warstw ludowych z więzów średniowiecznego ustroju było nie wstecznictwo polskie, nie polskie klasy posiadające, ale — rządy zaborcze.

Pozna niezrównanego piękna postacie szermierzy ginących męczeńsko „za wolny lud w wolnej ojczyźnie", weźmie w siebie tchnienie heroizmu, wiejące od nadzwyczajnej tej epoki, a wniosek co do zadań i obowiązków obywatela niepodległej Polski z ziarna tego wykwitnie sam.

Helena Ceysingerówna.

REDAKCJA „GAZETY LWOWSKIEJ" OCENIAĆ BĘDZIE NA SWYCH SZPALTACH NOWE WYDAWNICTWA JEDYNIE TYLKO WÓWCZAS, GDY ONE NADSYŁANE BĘDĄ WPROST POD ADRESEM REDAKCJI, NIE ZAŚ JEJ POSZCZEGÓLNYCH CZŁONKÓW

Zwołanie Komitetu politycznego Rady Ministrów.

Warszawa. (PAT.). Min. spraw zagr. Skrzyński po powrocie z podróży politycznej przybył wczoraj do Spały, gdzie **zdał sprawę z wyników swej podróży Prezydentowi Rzpltej i Prezesowi Rady Ministrów.** Min. Skrzyński powraca wraz z Prezesem Sikorskim dziś do Warszawy.

Prezes Sikorski zwoła **posiedzenie Komitetu politycznego Rady Ministrów** celem odbycia narad w aktualnych sprawach politycznych.

Termin wyjazdu Prezesa Ministrów do Poznania nie został jeszcze oznaczony.

Protest stolicy przeciw zamordowaniu ks. prałata Butkiewicza.

Warszawa. (AW.) Wczoraj **odbyło się posiedzenie zjednoczonych polskich stowarzyszeń** z udziałem przeszło 100 delegatów najrozmaitszych związków, na którem ustalono program dzisiejszego wiecu i pochodu manifestacyjnego.

Dziś o godz. 6 wieczór na placu Teatralnym odbędzie się **wiec publiczny, na którym uchwalone będą protestujące rezolucje.** Następnie pochód ruszy pod Prezydjum Rady Ministrow, gdzie delegaci związków wręczą Rządowi uchwałę. **Wszystkie sklepy mają być zamknięte od godz. 5 po południu.**

Dziś rano odbyło się za duszę śp. ks. Butkiewicza nabożeństwo żałobne.

Podwyższenie taryfy telefonicznej

(a) Z dniem 1. kwietnia br. podwyższona została **taryfa za telefoniczne rozmowy międzymiastowe.** Opłata za jednostkę 3 minutowej rozmowy wynosi obecnie:

na odległość do 25 km. 2.000 mp.,
na odległość do 50 km. 4.000 mp.,
na odległość do 100 km. 6.000 mp.,
za każde dalsze 100 km. po 2.000 mp.

Odległość oblicza się w **linji powietrznej** pomiędzy głównemi stacjami, do których bezpośrednio załączeni są rozmawiający abonenci.

Za rozmowy pilne pobiera się opłatę potrójną.

Podwyżka ta opłat telefonicznych za rozmowy międzymiastowe odbije się bardzo dotkliwie na i tak już **przeciążonym rozmaitemi nadmiernemi opłatami budżecie prasy codziennej,** która dla celów informacyjnych posługiwać się musi w dużym zakresie międzymiastowemi liniami telefonicznemi.

Kronika.

Piątek, 6. kwietnia: Rz. kat. Celestyna. — Gr. kat.: Piatok Wel. — Słow.: Świętobóra.

Powrót marsz. Piłsudskiego. Z Warszawy telefonują: W nadchodzącą sobotę powraca do Warszawy po feriach świątecznych i obejmie urzędowanie szef Sztabu gen. marszałek Piłsudski.

Urlop ambasadora Francji. Z Warszawy donoszą: Poseł francuski w Warszawie p. Panafieu **otrzymał urlop** 4-tygodniowy.

Pamięć ks. Arcybiskupa Bilczewskiego, swego dobroczyńcy i opiekuna, uczciła wczoraj dziatwa polska, przystępując po Mszy św. w kościele OO. Jezuitów do wspólnej komunji św. — Przemówił do niej gorąco O. Kurdziel T. J. Dziatwę obdarzono podobiznami zmarłego Arcybiskupa.

Pogrzeb śp. Aleksandra Semkowicza zgromadził wczoraj w krypcie OO. Bernardynów liczny zastęp przedstawicieli świata uniwersyteckiego i naukowego. Przemówienie żałobne wygłosił kustosz Biblijoteki uniwersyteckiej dr. Kolda

Do czego Włochy potrzebują Austrji?

Austrja musi być klinem oddzielającym Słowian północnych i południowych

Wiedeń. (AW.) Z Rzymu donosi organ faszystów „Epoca", że spotkanie Mussoliniego z Seiplem miało wielkie znaczenie polityczne dla Austrji. **Austrja musi tworzyć klin między Czechami a Jugosławją,** aby uniemożliwić stworzenie bloku słowiańskiego, obejmującego i Bałkany.

Pokój — zdaniem Mussoliniego — da się zapewnić jedynie **przez utrzymanie Austrji,** która oddzielać będzie Czechosłowację od Jugosławji.

Koncepcja bloku środk.-europ. państw słowiańskich.

(Telegram własny „Gazety Lwowsk.").

Praga, 4. kwietnia.

Z otoczenia prez. Masaryka dowiaduję się, że wspólnie z min. Beneszem opracowuje on plan sojuszu środkowo - europejskiego bloku państw słowiańskich. Do bloku należałyby w pierwszym rzędzie Polska, Czechosłowacja i Jugosławia. Wspomniany blok byłby przeciwwaga dla Niemiec i ich wpływów na Wschodzie. Projektowany związek państw słowiańskich istniałby obok Małej Ententy, która ma stać na straży wobec Węgier.

Rząd sowiecki wyrządził sobie największą krzywdę.

Tak twierdzi prasa niemiecka, oburzona zbrodnią moskiewską.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (M) Berliński organ socjalistyczny „Vorwaerts" poświęca egzekucji moskiewskiej **artykuł zatytułowany „Sprawiedliwość katów moskiewskich".** Dziennik socjalistyczny oświadcza, że przez tę egzekucję rząd sowiecki wyrządził sobie krzywdę największą, jaką wogóle mógł wyrządzić, gdyż przedewszystkiem pogrzebał możliwość dojścia do porozumienia z Watykanem, a **ponadto naprężył w znacznym stopniu stosunki z Polską i Anglją.**

Gdańsk. (PAT.). Tutejsza prasa niemiecka komentuje obszernie wiadomość o rozstrzelaniu ks. Butkiewicza. „Danziger N. Nachr." pisza, że wyrok przeciwko duchownym katolickim zdziera z oczu zasłonę i **okazuje bolszewicko-tatarską duszę.** „Danz. Volksstimme" stwierdza, że wyrok wydany na ks. Butkiewicza **jest posoolitą zbrodnią bolszewików, której świat cywilizowany nie daruje im nigdy**

Bolszewicy okłamywali Watykan

twierdząc do ostatniej chwili, że ks. Butkiewicz będzie ułaskawiony.

Rzym. (PAT.) Wiadomość o rozstrzelaniu ks. Butkiewicza **była zupełnie niespodzianym ciosem dla Watykanu,** tembardziej, że tak Nuncjusz papieski w Warszawie mr. Lauri, jakoteż ks. Walsh, b. członek amerykańskiego Komitetu pomocy Rosji, a obecnie prezes misji papieskiej pomocy południowej Rosji, który w tej sprawie interweniował u władz sowieckich, wysyłali do ostatniej chwili uspokajające wiadomości, donosząc, że ks. Butkiewicz będzie ułaskawiony, **a władze sowieckie zapewniały ks. Walsha, iż proces prowadzony jest ze względów czysto formalnych i że wszyscy księża będą ułaskawieni.** Kardynał Gaspari sądził, że dyplomacja papieska odniosła wielkie zwycięstwo.

Po otrzymaniu wiadomości o straceniu ks. Butkiewicza **O. Święty padł na kolana i wraz ze swojem otoczeniem modlił się ze łzami w oczach za duszę męczennika wiary.**

Gorący protest z powodu ohydnego morderstwa, dokonanego przez sowjety na ks. prałacie Butkiewiczu, uchwalono wczoraj **na zebraniu obywatelskiem** w sali Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego. Zagaił je dr. Jan Opieński, przewodniczył prof. Oziębły, przemawiali dr. Emil Godlewski, inż. Jarosz, senator Siciński, poseł Maczyński i ks. inf. Zajchowski. P. Wojtowicz **złożył** na pomnik nowego męczennika narodowego kwotę **50.000 mkp.**

Nowy nabytek terytorjalny Polski. Z Gdańska donoszą: W tych dniach władze niemieckie ustąpiły ostatecznie z 5 wiosek, położonych na prawym brzegu Wisły w Warmji, przyznanych Polsce przez **Radę** Ambasadorów. Władzę administracyjną przejął od Niemiec starosta **powiatu gniewskiego** nad Wisłą, do którego wioski te zostały przydzielone.

Roman Dmowski doktorem honorowym. P. Roman Dmowski mianowany został przez wydział filozoficzny Uniw. poznańskiego doktorem honorowym. Uroczystość wręczenia dyplomu odbędzie się z końcem maja br.

Bawi w Warszawie przewodniczący delegacji do rokowań polsko-niemieckich w Dreźnie Minister Olszowski.

Jednolity dodatek drożyźniany dla urzędników. „Monitor Polski" ogłosił rozporządzenie, uchylające przyznawane dotychczas urzędnikom państwowym dodatki za wysługę lat, za studja wyższe i dodatki drożyźniane do płacy zasadniczej, a wprowadzające z dniem 1. kwietnia br. jedną klasę miejscowości dla obliczania **dodatku** drożyźnianego.

Zebranie dyskusyjne pracowników państwowych. W sprawie nowego projektu ustawy uposażeniowej, oraz emerytalnej urządza Międzyzwiązkowy Obszerniejszy Komitet Pracowników Państwowych Województwa lwowskiego zebranie dyskusyjne, które się odbędzie w **piątek,** dnia 6. kwietnia br. o godz. 6. wieczorem w sali Nr. 1. Sądu okręgowego karnego przy ul. Batorego l. 3 (I. p.) we Lwowie. Na zebranie powyższe **zaprasza** się uprzejmie PT. Panów Senatorów i **Posłów,** oraz członków Międzyzwiązkowego Obszern. Komitetu Prac. Państw. Za **Prezydjum** M. O. K. P. P.: Przewodniczący: Dr. Juljusz Makarewicz. Sekretarz generalny: Henryk Kwiatkowski.

Ulgi w zdrojowiskach dla urzędników państwowych. „Monitor Polski" ogłosił rozporządzenie Ministra zdrowia w przedmiocie 50% ulg kąpielowych w państwowych zakładach zdrojowych w Busku, Ciechocinku i Krynicy dla lekarzy i ich rodzin, oraz dla urzędników i niższych funkcjonarjuszy państwowych. Ulgi te przysługują też funkcjonarjuszom kolei państwowych. Rodziny ich nie mają prawa do opustu.

(§). **Nasze informacje** w sprawie reformy kalendarzowej w Rosji sowieckiej, zmierzającej do skasowania wszystkich świąt, oraz świątkowania niedzieli, powtórzyła w ślad za „Gazetą Lwowską" prawie cała prasa polska, zarówno warszawska, jak również i prowincjonalna.

Walka z bezrobociem. Komisja wykonawcza Międzynarodowego zrzeszenia walki z bezrobociem, postanowiła odbyć w jesieni ogólny zjazd zrzeszenia. Poza sprawami organizacyjnemi, znajdą się na porządku dziennym następujące zagadnienia: emigracja i osadnictwo jako środek walki z bezrobociem, stosunek między zasiłkami dla bezrobotnych a robotami dorywczemi dla nich organizowanemi, środki walki z bezrobociem pracowników umysłowych.

(u). **Spis stacyj kolejowych.** Nakładem Ministerstwa kolei żelaznych wyszedł z druku „Spis stacyj, przystanków i ładowni polskich kolei państw. oraz kolei prywatnych, będących pod zarządem państwowym". Podręcznik ten, ważny od 1. kwietnia br., zawiera wszystkie dane o czynnościach ekspedycyjnych stacyj, niezbędne dla orjentacji przy nadawaniu przesyłek, dalej spis stacyj zdawczych na koleje obcych państw, spis ajencji celnych, wreszcie spis stacyj miejskich i kolejowych przedsiębiorstw przewozowych. Cennym dodatkiem do tego podręcznika jest duża, przejżysta mapa sieci kolejowej na całym obszarze Rzeczypospolitej, na której przez odpowiednie litery i numera daje się z łatwością wyszukiwać dany szlak kolejowy, względnie dana stacja. Podręcznik ten przeznaczony jest nietylko do wewnętrznego użytku służbowego na kolejach, lecz także dla szerszej publiczności do celów prywatnych.

Rokowania handl. polsko-sowieckie. Według doniesienia „Kurjera Polskiego" z Moskwy, rokowania handlowe polsko-rosyjskie zostały wznowione.

Wycieczka przemysłowców ameryk. Z Wiednia telefonują: Wczoraj wieczorem wyjechała z Wiednia do Polski grupa wybitnych przemysłowców i finansistów amerykańskich, którzy uczestniczyli w międzynarodowym kongresie izb handlowych w Rzymie. W wycieczce bierze udział 18 osób, między innemi 3 panie.

Zjazd chemików polskich. Z Warszawy donoszą: Wczoraj rozpoczął się w gmachu Politechniki pierwszy zjazd techników polskich. Imieniem Ministerstwa oświaty powitał zjazd Minister Mikułowski-Pomorski. Na przedpołudniowej części obrad wygłosił wykład prof. Białobrzeski pt. „Fizyka i rzeczywistość".

Wycieczka studentów polsk. na Węgrzech. Z Budapesztu donoszą: Dnia 3. bm. bawiło tu 40 studentów Polaków, którzy zwiedzili zakłady przemysłowe i instytucje miejskie. Po 3-dniowym pobycie wycieczka studentów wyjechała do Dalmacji.

Wspaniały sukces sportu polskiego za granicą. W drugi dzień świąt „Cracovia" odniosła nad jedną z najlepszych drużyn duńskich „Aarhus" wysokie zwycięstwo 6:1. Polacy byli przedmiotem gorących owacji ze strony rozentuzjazmowanych ich grą Duńczyków.

Tramwaj warsz. drożeje. Z Warszawy donoszą: Magistrat Warszawy zajmie się w piątek sprawą podwyżki ceny jazdy tramwajowej z 600 na 1000 marek.

(h). **Sąd doraźny.** Dziś o godz. 10. przedpoł. odbędzie się w tut. sądzie karnym sąd doraźny nad 17-letnim Władysławem Smolką, oskarżonym o zamach morderczy na osobie st. przod. P. P. Kowalskiego. Oskarżenie ustnie wnosi prok. Sywulak.

(h). **Służąca-złodziejka.** Na szkodę Poli Ingwehr, przy ul. Lindego 2, służąca Janina Nalywajko **skradła garderobę,** wart. 250.000 mk., poczem zbiegła.

(h). **Ładny synalek.** Wczoraj aresztowano **głuchoniemego Zygmunta Waltera** za przebiciem nożem ręki swego ojca Henryka, zam. przy ul. Lindego 3.

(h). **Aresztowanie złodziei.** Za kradzież szczecin, wart. 1½ miljona na szkodę Wolfa Barsama przy pl. Teodora 8, aresztowano czterech młodocianych złodzieji.

(h). **Syn rozbija mieszkanie ojcowskie.** Jan Żydak, woźny pocztowy, zam. przy ul. Franciszkańskiej 7, doniósł wczoraj, iż 16-letni jego syn rozbił mieszkanie i skradł z komory 110.000 mk., poczem zbiegł.

EKONOMISTA

SYTUACJA NA RYNKU PIENIĘŻNYM.

Lwów, 5. kwietnia, godz. 11.30. **Lwowski Oddział P. K. K. P. płaci w tej chwili za dolary 42.000, za funty ang. 196.000, za franki franc. 2.750, za franki szwajc. 7.500, za marki niem. 1.65. Przypływ obcych walut do P. K. K. P. znacznie zwiększony.**

PRZEDWSTĘPNE NOTOWANIA GIEŁDY LWOWSKIEJ OFICJALNEJ.

Waluty nieco słabsze. Dolary 42.600. Marki niem. poniżej 2. Na targu akcyj kursa wykazują lekką zniżkę, w szczególności Parowozy spadły w cenie. — Natomiast poszukiwane Chodorowskie osiągnęły kurs 66.000. Na ogół sytuacja bez zmiany. Tendencja zniżkowa, usposobienie ożywione.

GIEŁDA LWOWSKA NIEOFIC.

W związku z kształtowaniem się wewnętrznych stosunków politycznych, zarysowała się dziś na giełdzie lekka zniżka. Obrót na razie słaby.

Dolary amer. 42700—42800, 1-ki i 2-ki 42200—42300. Kanadyjskie 41200—41300, 1-ki i 2-ki 40700—40800. Marki niem. 10 tys. 2—2.10, po 50 tys. 1.90—1.95, stare po tysiąc 280—285. Leje 185—195, drobne 175—180. Kor. czeskie 1220—1230, drobne 12—1210. Franki fr. 2780—2800. Funty szterl. 190—200000. Franki szwajc. 8000—8300.

Złoto: 20 kor. 190000—200000. 20 fr. 175000—180000. 20 mk. 205000—208000.

Srebro: 5 kor. 16000—16500. 1 kor. 3100—3150. Flr. 8000—8300. Ruble 12500—12600. Kopiejki 54—58.

GIEŁDA ZBOŻOWA NIEOFIC.

Pszenica 175000—180000. Żyto 110000—112000. Hreczka 80000—100000. Jęczmień 85000—100000. Owies 140000—150000.

GIEŁDA WARSZ. NIEURZĘD.

Warszawa. (M). Poza giełdą urzędową dokonywano wczoraj wieczorem obrotów po kursach następujących: Dolary 43000, franki fr. 2825, funty ang. 199000, marki niem. 2.01, ruble złote 2255.000, srebrne 13.000, bilon 6100.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT). Notowania wstępne z dnia 5. bm. Berlin 0.02.58. Holandja 213.35. Nowy Jork 543. Londyn 25.34. Paryż 35.30. Medjolan 27.15. Praga 16.12½. Budapeszt 0.12½. Belgrad 5.40. Sofja 4.10. **Warszawa 0.01.30.** Wiedeń 0.00.77½. Austr. stempl. 0.00.78.

W **Gdańsku** płacono wczoraj markę polską 50.74½—51.50, przekazy na Warszawę 49.37—49.63. **W Berlinie** około 51, przekazy na Warszawę 50—51.

GIEŁDA ZBOŻOWA OFICJALNA.

Giełda bardzo słabo odwiedzana. — Transakcje minimalne w sianie loco Lwów po 42.000 i w słomie okłotowej loco Lwów po 30.000. Na rynku ruch słaby przy niewyjaśnionej sytuacji z powodu przerwy świątecznej, zaznacza się popyt na żyto i owies dobrej jakości przy słabej podaży. Tendencja na ogół utrzymana, usposobienie słabe.

Z TARGU ROPNEGO.

Cena targowa ropy borysławskiej wynosi 600—630 mp. za 1 kg. loco stacja kolejowa w cysternach nabywającego.

Brak transakcji na targu spowodowany rezerwą tak ze strony sprzedających, oczekujących na podniesienie się ceny, jak ze strony rafinerów, którzy powstrzymując się od zakupów, utrzymują mimowolnie cenę na nizkim poziomie.

Z TARGU UDZIAŁAMI BRUTTO.

Sprzedano: 1/32 Monte Carlo-Oil Spring w Mrażnicy 7.800.000 mp (sprzedaż terminowa). 1/32 Fotogen w Mrażnicy 7.100.00 mp. (sprzedaż terminowa). 1/16 Marja w Tustanowicach 4.800.000 mp. (sprzedaż terminowa), 1/32 Jobko-Ekwiwalent w Borysławiu 2.000.000 mp. (sprzedaż terminowa). 1/16 na terenie Saksonia I. II. III. IV (szyby Lohengrin, Parsival, Szczęść Boże, Saksonia) — 3.00.000 mp. (sprzedaż terminowa).

Usposobienie słabe przy małym popycie, spowodowane tak świętami żydowskiemi, jak i oczekiwaniem na uregulowanie przez Sejm sprawy bruttowej. Nieliczne transakcje mają miejsce tylko miedzy zawodowymi handlarzami udziałami brutto.

Fuzja „Gazu Ziemnego“. Ski z ogr. por. z Bankiem rolno-przemysłowym, Ska akc., nastąpiła w ostatnich czasach. Wobec tego „Gaz Ziemny“ przechodzi w stan likwidacji.

Od 15 kwietnia kolej podrożeje o 100 proc.

Tylko eksport przetworów naftowych i węgla odbywać się będzie według niższej taryfy.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).

Warszawa, 4. kwietnia.

Ministerstwo kolei komunikuje: Wzrost cen na wszystkie towary, który się dokonał w ciągu lutego i marca pod wpływem spadku marki, **zmusił Ministerstwo do odpowiedniego przystosowania taryf przewozowych, a to w celu zapobieżenia nadmiernemu zwiększeniu niedoboru.** Ponieważ ogólny poziom cen wzrósł przeszło **o 100 procent,** przeto **postanowiono podnieść w takim stopniu taryfy.**

Nie zmieni to obciążenia towarów kosztami przewozu, bo jeżeli np. korzec węgla wartości 75.000 mkp. opłacał w lutym tytułem przewoźnego na odległość 300 km 1270 mkp. czyli 16%, to opłata zdwojona 2540 mkp., w stosunku do ceny towaru 15.500 mkp. w marcu wynosi również 16%. Podobna więc zmiana taryfy **nie jest podwyższeniem, lecz jedynie przewalutowaniem w stosunku do spadku marki.**

Sprawa ta była przedmiotem obrad Komitetu parytetowego państw. Rady kolejowej, który wypowiedział się za **podwyższeniem** opłat jedynie o **75%,** żądając zarazem udzielenia specjalnych ulg eksportowi oraz odroczenia tych zmian do 1. kwietnia. Na naradzie przedstawicieli Min. skarbu, przemysłu i handlu oraz kolei zgodzono się na żądane odroczenie, ale **nie znaleziono podstaw do zmiany 100-procent. normy podniesienia opłat przewozowych.** Co do eksportu uznano za słuszne **podwyższenie taryf na eksport przetworów naftowych jedynie o 50%,** a specjalnie dla wywozu przez Gdańsk morzem nawet z zachowaniem poziomu dzisiejszych opat. Dla popierania eksportu węgla kamiennego postanowiono zastosować **obliczenie przewoźnego według niższych taryf kolei polskich** za całą odległość przewozu, tak przez terytorjum Śląska, jak i w. m. Gdańska, gdzie stosowana jest dotąd wyższa taryfa niemiecka.

Z ostatniej chwili.

„REWOLUCJI“ W RUMUNJI NIE BYŁO.

Bukareszt. (PAT.) „Orient Express“ donosi, że **wiadomości o rzekomej rewolucji w Rumunji są zupełnie wyssane z palca** i mają na celu zdyskredytowanie Rumunji wobec zagranicy. W kraju panuje zupełny **spokój.**

KONCENTRACJA WOJSK SOWIECKICH.

Belgrad. (AW.) Koncentracja wojsk rosyjskich na granicy Besarabji **trwa w dalszym ciągu.** W Belgradzie sądzą, że zapowiedziana wizyta królowej rumuńskiej w Belgradzie stoi w **związku z koncentracją tych wojsk.**

POŚREDNICTWO AUSTRJI?

Wiedeń. (AW.) Wbrew oficjalnym zaprzeczeniom utrzymuje się pogłoska, że kanclerz Seipel otrzymał zlecenie zbadania, **czy akcja pośrednicząca w sprawie konfliktu francusko-niemieckiego** miałaby powodzenie w Paryżu i w Berlinie.

NOTA NIEM. W SPRAWIE ZAJŚĆ W ESSEN.

Berlin. (PAT.). Niemiecki ambasador w Paryżu wręczył rządowi francuskiemu notę z powodu zajść w Essen, w której rząd niemiecki żąda **odszkodowania dla wdów i sierót** po ofiarach zaburzeń i domaga się natychmiastowego wypuszczenia na wolność wszystkich osób które zostały aresztowane w związku z temi zajściami.

WŁOCHY WIERNE KOALICJI.

Berlin. (PAT.). „Berliner Tagbl.“ donosi z Rzymu: Na konferencji z Jasparem w **Medjolanie Mussolini** złożył definitywnie oświadczenie, że **Włochy stoją po stronie aljantów.**

ZABURZENIA NA TLE RELIGIJ.

Praga. (PAT.) Dzienniki donoszą, że podczas świąt Wielkanocnych przyszło w Radosti **do strzelaniny między katolikami a zwolennikami kościoła narodowego czeskiego, którzy** chcieli wtargnąć do plebanji. Z powodu tych wykroczeń wezwano wojsko i zaprowadzono tam sądy doraźne.

WILHELM SIĘ ROZWODZI.

Londyn. (PAT). Wedle wiadomości z Doorn, potwierdzają się pogłoski o **zamierzonej separacji byłego cesarza Wilhelma** z drugą jego żoną.

KLĘSKA SOWIETOFILÓW.

Londyn, (PAT). Na dorocznem zebraniu niezależnej partji pracy w Londynie, mniejszość zgłosiła rezolucję, wypowiadającą się na rzecz zbliżenia do Moskwy. Rezolucję tę **365 głosami przeciw 52 odrzucono.**

Z teatrów lwowskich

Początek przedstawień o g. 7. wiecz.

Repertuar Teatru Wielkiego.

Czwartek, 5. kwietnia: „Orlę“.
Piątek, 6. kwietnia: „Hugenoci“.
Sobota, 7. kwietnia: o g. 3. „Tosca“; — o g. 7. „Orlę“.
Niedziela, 8. kwietnia: o g. 3. „To, co najważniejsze“; — o g. 7. „Hugenoci“.

Repertuar Teatru Małego (Gródecka).

Czwartek, 5. kwietnia: „R. H. inżynier“
Piątek, 6. kwietnia: „Brat marnotrawny“.
Sobota, 7. kwietnia: „Brat marnotrawny“.
Niedziela, 8. kwietnia: „Brat marnotrawny“.

Repertuar Teatru Nowości.

Czwartek, 5. kwietnia: „Frasquita“.
Piątek, 6. kwietnia: „Rozkosze domowego ogniska“.
Sobota, 7. kwietnia: „Frasquita“.
Niedziela, 8. kwietnia: o g. 3. „Japonka“; — o g. 7. „Frasquita“.

Halina Bilińska-Czarnowska. Z teatru piszą nam: Świetna artystka naszej sceny Halina Bilińska-Czarnowska, której doskonałe kreacje w szeregu sztuk pamiętają bywalcy teatralni, występuje obecnie gościnnie w miastach Małopolski wschodniej w otoczeniu teatru Cudnowskiego. Pozyskanie tak pierwszorzędnej — jak stwierdza Sekretarjat teatrów — siły przyczyni się niewątpliwie do dużych sukcesów tego teatru na prowincji. Bilińska-Czarnowska gra główną rolę w „Samsonie i Dalili“ Svena Langego.

„Brat marnotrawny“ Oskara Wilde'a, którego ujrzymy po raz pierwszy w Teatrze Małym w piątek, należy do najciekawszych sztuk angielskiego pisarza. Swojego czasu premiera tej sztuki wywołała najsprzeczniejsze zdania krytyki, która jednakowoż przyznała jej pierwszorzędne walory, przedewszystkiem zaś przepyszny, błyskotliwy dialog, w którym nieprześcignionym mistrzem jest Wilde i nieoczekiwanie śmiałe powiedzenia i zwroty. Godzi się podnieść, że przekładu „Brata marnotrawnego“ dokonał znany pisarz B. Gorczyński.

„Orlę“ Rostanda cieszy się w dalszym ciągu olbrzymiem powodzeniem w Teatrze Wielkim, gdzie widownia zawsze jest wyprzedana. We czwartek i sobotę gra główną rolę p. Hierowski, gdyż ostatnie dwa razy grał ją p. Peliński, rolę cesarza p. Dębowicz.

Z SALI SĄDOWEJ.

Lwów, 5. kwietnia.

TRAGEDJA MŁODEJ KOBIETY.

(h). Helena Bojańska, młoda, przystojna kobieta, poślubiła inżyniera. Pożycie małżeńskie nie trwało długo i wkrótce uzyskawszy rozwód, poślubiła młoda rozwódka porucznika ułanów Josypowicza. Lecz pech prześladował młodą kobietę, gdyż mąż cierpiał na chorobę raka i w 3 tygodnie po urodzeniu się syna zmarł. Przed śmiercią jednak Josypowicz, który żonę ubóstwiał polecił swemu szkolnemu koledze, również porucznikowi ułanów, zaopiekowanie się jego żoną.

Życzenie jego zostało spełnione. Porucznik P. zaopiekował się Josypowiczową, wynajął jej mieszkanie na Jałowcu i codziennie ją odwiedzał. Niestety, skromne jego pobory nie wystarczały na utrzymanie p. Josypowiczowej, jej synka i jej 16-letniej siostry, która kształciła się w szkołach.

Powyższy stan rzeczy podziałał na p. Josypowiczową niezwykle deprymująco. W dniu 14. lutego br. w stanie silnie podrażnionym, powzięła decyzję pozbawienia siebie i dziecka życia. W tym celu, korzystając z nieobecności swej siostry, która udała się do miasta w celu zaciągnięcia pożyczki na życie, napaliła węglem kamiennym w piecu, który zatkała i ułożyła się z dzieckiem do snu. Nazajutrz znaleziono oboje zaczadzonych, a komisja sądowo-lekarska znalazła na szyji dziecka ślady uduszenia zapomocą pończochy damskiej.

Po kilkutygodniowym pobycie w szpitalu, gdzie odzyskała zdrowie, odstawiono Josypowiczową do więzienia, pod zarzutem dzieciobójstwa. Wczoraj Josypowiczowa stanęła przed sądem przysięgłych. Prokurator dr. Landau domagał się od przysięgłych uszanowania ustawy, zaś obrońca dr. Barycki apelował do przysięgłych o litość, wskazując na momenty psychiczne.

Sędziowie przysięgli 12 głosami potwierdzili pytanie w kierunku morderstwa, oraz 12 głosami potwierdzili, że działała w stanie przemijającego zaburzenia umysłowego. Na tej podstawie trybunał uwolnił osk. od winy i kary.

W pół godziny później osk. opuściła więzienie w towarzystwie swej siostry, oraz narzeczonego por. P.

OGŁOSZENIA.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. V. 413/22/1. Antoni Rusek urodzony 1874 r. w Budziwoju powiat Rzeszów, zamieszkały w Białej, syn Wojciecha i Marji, powołany w maju 1915 r. do służby wojskowej, przydzielony do austr. 89 p. p. brał udział w wojnie na froncie rosyjskim i w czasie ofenzywy wojska austr. w g przeciw wojsku rosyjskiemu w okolicy Równa dnia 5 czerwca 1916 r. zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie § 1 ust. z 31 marca 1918 r. L. 128 Dz. u. p., wdraża się na prośbę Katarzyny Rusek postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub adw. dr. Kleinmannowi w Rzeszowie, wiadomości o powyż wymienionym. Andrzeja Ruska wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30 czerwca 1923 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, 17 listopada 1922. 2545

T. 15/23/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jakub Farb syn Meilecha i Liby ur. 1862 r. w Jasłowie, ostatnio tam zamieszkały, wedle przeprowadzonych dochodzeń wywieziony przez wojska rosyjskie w r. 1915 zmarł w Siewsku gub. Orłowskiej w r. 1916. Można zatem przyjąć, że zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 l. 3 u. c. Wobec tego na wniosek żony Farb wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi albo adw. dr. Witołdowi Chołodeckiemu we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym sądem o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po roku od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w Gazecie urzędowej, sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VI.
Lwów, 17 lutego 1923. 2476

T. 14/ 3. Józef Obirko syn Iwana ur. w Kobylnicy ruskiej w r. 1889, jeniec wojenny od 1918 r. nie daje znaku życia. Zarządzając postępowanie uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia sądowi albo dr. Białowskiemu, adwokatowi w Przemyślu, kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym, poczem na ponowny wniosek wyda sąd ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy.
Przemyśl, 1 marca 1923. 2534

T. 33/23. Piotr Piszczak syn Michała urodzony w Trzcieńcu 1878 r., w marcu 1915 zginął w bitwie pod Medyką. Zarządzając postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązanie małżeństwa wzywa się, aby do pół roku od ogłoszenia sądowi albo dr. Kopystiańskiemu, adwokatowi w Mościskach, kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym, poczem na ponowną prośbę wyda sąd ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy.
Przemyśl, 26 listopada 1922. 2533

T. 220/22. Karol Szczepaniec po Iwanie, urodzony w Trzcieńcu 1888 r. w czasie mobilizacji wstąpił do wojska i nie daje wiadomości. Zarządzając postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do roku od ogłoszenia sądowi albo dr. Kopystiańskiemu, adwokatowi w Mościskach, kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego, udzielono wiadomości o zaginionym, poczem na ponowną prośbę wyda sąd ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy.
Przemyśl, 11 września 1922. 2532

T. 406/23. Iwan Romańczyszyn syn Daniela ur. w Przyłbicach 1893 jako żołnierz od 1914 nie daje znaku życia. Zarządzając postępowanie uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia sądowi albo dr. Geiberowi, adwokatowi w Przemyślu, kuratorowi udzielono wiadomości o zaginionym, poczem na ponowny wniosek wyda sąd ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy.
Przemyśl, 3 marca 1923. 2531

T. IV. 51/22 3. Józef Kubowicz urodzony w r. 1880 w Kasinie wielkiej, dostawszy się jako żołnierz austriacki do niewoli rosyjskiej, miał tamże w czerwcu 1920 umrzeć na tyfus. W domniemaniu jego śmierci wdraża się na wniosek Katarzyny Kubowiczowej postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego. Wzywa się o udzielenie sądowi lub kuratorowi adw. dr. Nowakowi w Nowym Sączu wiadomości o wymienionym, który winien w sądzie tutejszym się stawić lub donieść o swem życiu. Na ponowny wniosek po dniu 30 września 1923 wydanem będzie orzeczenie.

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Nowy Sącz, 19 maja 1922. 2511

T. V. 424/2 /1. Jan Dziuba urodzony 1883 r. w Porębach dymarskich powiat Kolbuszowa, syn Stanisława i Katarzyny, powołany w czerwcu 1915 r. do służby wojskowej, przydzielony do austr. 40 p. p. brał udział w wojnie na froncie rosyjskim i z początkiem czerwca 1916 r. pod Łuckiem zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1 ust. z 31 marca 1918 L. 128 Dz. p. p., wdraża się na prośbę Agaty Dziubowej postępowanie, celem uznania za zmarłego zaginionego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub adw. dr. Schauflowi w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Jana Dziubę wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 sierpnia 1923 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, 2 stycznia 1923. 2516

T. 44/23/4 Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Pułyk syn Andrzeja i Marji ur. 10 lipca 1892 w Wróblaczynie, ostatnio tamże zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 89 p. p. w 3 oddziale zaraz dnionym i wedle przeprowadzonych dochodzeń od grudnia 1914 niema o nim żadnej wiadomości. Można zatem przyjąć iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 l. 2 u. c., względnie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Katarzyny Pułyk wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 9 czerwca 1914 między zaginionym a wnioskodawczynią za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi albo adw. dr. Rosinkiewiczowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym sądem o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. W 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w Gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, 27 lutego 1923. 2591

T. 263/22. Edykt. Damian Goj urodzony 13 listopada 1836 r. w Rykowie powiat Złoczów i tamże ostatnio zamieszkały, żonaty, syn Teodora i Anny, został w r. 1915 ewakuowany do Rosji do Dubowa gubernia Wołyńska, gdzie w marcu zmarł. Świadek Zacharko Krawiec widział go zmarłego i był na pogrzebie tegoż ze świadkami Iwanem Seniukiem i Iwanem Kowalowem. Gdy wobec powyższego prawdopodobnem jest że zaginiony nie żyje, przeto na wniosek Anny Goj wdraża się postępowanie, celem wydania orzeczenia o dowodzie śmierci Demiana Goja. Wydaje się przeto wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi adw. dr. Majblumowi w Złoczowie, wiadomości o zaginionym. Gdyby zaginiony żył, winien sądowi donieść o swem życiu. Na ponowny wniosek po upływie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej", rozstrzygnie sąd ostatecznie powyższy wniosek.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów, 26 sierpnia 1922. 2467

T. 228/22. Bazyli Kwaśnica ur. 2 stycznia 1889 w Zulicach pow. Złoczów syn Bazylego, powołany w marcu 1919 do wojsk ukraińskich od tej pory słuch o nim zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwa jego z Pauliną Mazurkiewiczówną zawartego za rozwiązane wzywa się, aby udzielono sądowi lub kuratorowi dr. Dywerowi w Złoczowie, którego zarazem ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o zaginionym do 1 roku poczem sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek.

Sąd okręgowy oddział IV.
Złoczów, d. 26 sierpnia 1922. 2463

T. 233/22/4 Ewa Wilura dnia 8 lipca 1907, Anna Wilura dnia 14 lipca 1909 i Marja Wilura dnia 23 sierpnia 1914 w Toporowie pow. Kamionka strum. urodzone, córki Jakóba i Anastazji Wilurów wyjechały w roku 1915 w czasie inwazji rosyjskiej do Rosji wraz z rodzicami i tam zaginęły. Świadkowie Michał Baranowski i Anastazja Wilura, matka zaginionych, zaprzysiężeni stwierdzili, że Ewa Wilura zmarła w Rosji dnia 14 lutego 1918, natomiast matka zaginionych Anastazja Wilura stwierdziła pod przysięgą, że córki jej zmarły w Rosji, a to Marja Wilura dnia 18 grudnia 1921, zaś Anna Wilura dnia 12 kwietnia 1922. Wdrażając postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionych wzywa się, aby uwiadomiono sąd albo kuratora dr. Hessel adw. w Złoczowie, o zaginionych do 3 miesięcy, poczem sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów, 19 stycznia 1923. 2483

L. cz. T. IV. 71/21 II. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego Wojciech Kobosz z Chorążec powołany w czasie mobilizacji w r. 1914 do służby wojskowej przy 57 pr. zostal następnie wysłany na front rosyjski, gdzie w czasie walk nad Sanem około 20 września 1914 bez wieści zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci ust. c. przeto wdraża się na prośbę Marji Koboszowej postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi, lub kuratorowi panu dr. Tadeuszowi Felnerowi adw. w Tarnowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Wojciecha Kobosza wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20 listopada 1923 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów, 15 października 1922. 2481 1—3

L. cz. T. 736/22/4 Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Pelagja ur. Ksyk 1 v Kożuszko 2 v. Tarasiuk córka Onufrego i Anastazji ur. 10/10 1867 w Zabcu murowanym przynależny do gminy Przewodowa wyjechała w roku 1915 do Rosji i zachorowawszy zmarła 26 lipca 1921 we wsi Karaków wielki pow. Mariampolskiego gub. Jekaterynosławskiej. Wobec tego zarządza się na wniosek Jewki Ogrodnik i Onufrego Kisyka postępowanie celem udowodnienia śmierci a zarazem ogłasza się wezwanie aby do dnia 3 maja 1923 udzielono sądowi wiadomości o wymienionej albo adw. dr. Stanisławowi Zbyszewskiemu, którego ustanawia się kuratorem zaginionej.

Sąd okręgowy cywilny oddział VII.
Lwów, dnia 13 lutego 1923. 2419

L. cz. T. V. 17/22 7. Edward Stanick, urodzony 1889 r. w Tyczynie, syn Jana i Wiktorji wyjechał w r. 1913 do Ameryki i zmarł w jesieni 1919 r. na hiszpankę w mieście Rigwaj. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Edward Stanick poniósł śmierć, przeto na prośbę Anieli Januszowej wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd albo kuratora adw. dr. Piotra Węcka w Rzeszowie aż do dnia 15 lipca 1923 r. o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy oddział V.
Rzeszów, d. 27 marca 1923. 2549

T. 10/23 3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Kozij syn Szymona i Pelagji ur. 21/9 1888 w Oleszycach ostatnio tam zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 90 pp. i dostał się do niewoli włoskiej i na robotach koło Piawy zaginął w roku 1918 i odtąd nie ma o nim żadnej wiadomości. Można zatem przyjąć iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 l. 2. uc. i rozp. z 31 marca 1918 N. 128 dzpp. Wobec tego na wniosek Anastazji Kozij wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi albo adw. Dr. Emilowi Roińskiemu we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem zaginionego. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. W 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręg. cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 23 stycznia 1923. 2509

T. 509/22/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Symeon Wołoszka syn Pawła ur. 24 kwietnia 1862 w Wylimowie ostatnio zamieszkałego w Ubnowie wedle przeprowadzonych dochodzeń wyjechał do Rosji, w r. 1915 i tam wskutek ... na tyfus i zmarł 24 grudnia 1915. Można zatem przyjąć iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 l. 2 u. c. Wobec tego na wniosek Zofji Wołoszka wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a związku małżeńskiego zawartego na dniu 17 listopada 1889 międzyzaginionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi albo adw. Dr. Arnoldowi Liebermanowi we Lwowie którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisanym sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 października 1923 wzgl. w rok od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręg. cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 27 września 1922. [illegible]

T. 145 19. Celem uznania małżeństwa Michała Orymko w Borowie ... urodzonego z Anną Orymko 15. ... 1911 zawartego za rozwiązane wzywa się nieobecnego Michała Orymko aby do pół roku od ogłoszenia sądowi lub Drowi Pilersdorferowi adwokatowi w Przemyślu obrońcy węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o sobie, poczem wyda Sąd na ponowną prośbę ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy.
Przemyśl, 4. grudnia 1922. [illegible]

T. 479/21/12. Wdrożenie postępowania celem uznania małżeństwa za rozwiązane Uchwałą z 15 tycznia 1923 T. 479/21 11 uznano Jana Sadowskiego syna Eustachego i Kseni ur. 1 10 1886 w Popieanach i tam zamieszkałego za zmarłego. Na wniosek Katarzyny Sadowej wdraża się postępowanie celem uznania związku małżeńskiego zawartego na dniu 5 czerwca 1913 między zaginionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Adw. Dra Tad. Goreckiego we Lwowie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego. W 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cyw. Oddział VII
Lwów, dnia 15. stycznia 1923. 2431

T. 455 2 /6. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Mikołaj Maiko, syn Wasyla, ur. 1. lutego 1886 w Dwercach, rolnik tamże ostatnio zamieszkały, zmarł jako jeniec austrjacki w Omsku w szpitalu w kwietniu ran, w sierpniu 1919 a stwierdził to naoczny świadek Luka Filecki pod przysięgą. Wobec tego zarządza się na wniosek Jana Ruskiego postępowanie celem udowodnienia śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do dnia 28. lutego 1922 udzielono sądowi wiadomości o wymienionym, nb kuratorowi adw. Drowi Danielowi Kinkhoferowi we Lwowie. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów, jednakowoż nie prędzej jak w trzy miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej, sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy cyw. Oddział VII.
Lwów, dnia 21. października 1921. 2471

T. 43/23/1. Nykoła Iwancio, syn Gabriela, urodzony Muszkarów 10. grudnia 1889, żołnierz austriacki, brał udział w wojnie światowej poczem wszelki ślad za nim zaginął. Wdrażając na prośbę Anny Iwancio postępowanie celem uznania go zmarłym, wzywa się o udzielenie wiadomości o zaginionym sądowi albo kuratorowi Dr. Widrakowi w Czortkowie, a po dniu 15. października 1923 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Czortków, dnia 31. marca 1923. 2579

T. VI. 324/22/6. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Stachak Franciszek, karbowy z Mydlnik, powiat Kraków, przydzielony 1914 do 92 pułku piechoty zabrany do niewoli rosyjskiej według zeznań Stefana Walecznego umarł w Nowej Aton 1917. Gdy jest prawdopodobne, że wymieniony poniósł śmierć, zarządza się postępowanie celem udowodnienia jego śmierci i ogłasza się wezwanie, ażeby do dnia 10. lipca 1923 udzielono sądowi wiadomości o zaginionym. Po przeprowadzeniu dowodów sąd wyda orzeczenie.

Sąd okręgowy cyw. Oddział VI.
Kraków, dnia 21. marca 1923. 2540

T. VI. 5/23/2. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Bie nack Jan, rolnik z Bóbrz..., powiat Kraków, przydzielony 1914 do 16 pułku strzelców nie dał znaku życia od 1914. Gdy przyjąć należy, że zachodzi domniemanie śmierci wdraża się postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego i ogłasza się wezwanie, aby udzielono Sądowi lub obrońcy węzła małżeńskiego Dr. Joachimowi Kolberowi, adwokatowi w Krakowie wiadomości o zaginionym. Jana Bienniaka wzywa się, aby przed podpisanym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd na ponowną prośbę po dniu 10. października 1923 wyda orzeczenie.

Sąd okr. cyw. Oddział VI.
Kraków, dnia 23. lutego 1923. 2066

T. 259/22/4. Edykt. Teodor Krosztiak nieś lubny syn Marji Krosztiak, urodzony w Mizuniu starym 23. stycznia 1888 rel. gr. kat., rolnik tam zamieszkały, ... ożeniony 10. czerwca 1910 z Anną Bilyn zaginął na froncie włoskim po 15. sierpniu 1918. Wdraża się na prośbę żony postępowanie celem uznania za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się każdego, ktoby miał o nim wiadomość, a także jego samego o ile by żył, by doniósł o tem Sądowi lub obrońcy związku małżeńskiego adw. Dr. Rabinowiczowi w Stryju do (6) sześciu miesięcy, licząc od ... ogłoszenia tego edyktu w Gazecie Lwowskiej. Sąd rozstrzygnie na ponowną prośbę dopiero po upływie tego czasu wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stryj, dnia 14. lutego 1923. 2580

ROZMAITE OBWIESZCZENIA

Z 87/21 17. Edykt. W tut. sądzie są dozą się rzeczy należące do niewiadomych właścicieli: 2 obrusy, poszewka, poszwa, koszula, fartusz k. halka, spódnica, suknie 3 bluzki i para bucików damskich. Wzywa się właścicieli aby w przeciągu roku licząc od dnia ostatniego ogłoszenia prawa własności udowodnili w przeciwnym bowiem razie przedmioty te uważane będą za przepadłe względnie o myśli §§ 378 i 397 p. k. zarządzenie dalsze wydane zostanie.

Sąd powiatowy oddział II.
Zaleszczyki, d. 26 marca 1923. 2479 1—3

L. 6978/23. Obwieszczenie. Hurtownia tytoniu I. rzędu w Złoczowie, będzie obsadzoną drogą publicznej konkurencji. Z poborem materjału wyrobów tytoniowych hurtownia ta jest przydzielona do Magazynu tytoniowego we Lwowie. W rocznym okresie od 1 marca 1922 do 28 lutego 1923 pobrano w magazynie materjałów tytoniowych za kwotę 376,667.5 0 Mk. Wydano podskładowniom i przydzielonym sklepom tytoniowym za kwotę Mk. 253.0.8 551 zbyt do trafik przy hurtowni wynosił kwotę 123,618.999 Mk. Hurtownik osiągnął w powyższym okresie dochód brutto 22,342.951 Mk. Wadjum dla osób nieuprzywilejowanych wynosi 3,700.000 Mk i ma być złożone tylko w pol kiej pożyczce państwowej. Oferty sporządzone na przepisanym druku, ostemplowane i udokumentowane należy wnosić do Dyrekcji Okręgu skarbowego w Brodach, najpóźniej do dnia 26. kwietnia 1923 do godziny 10 rano.

Dyrekcja okręgu skarbowego
Brody, dnia 29 marca 1923. 2526 1—3

U. 118/23. Ogłoszenie. Michał Szawchuk z Skwarzawy nowej został zasądzony za przekroczenie o lichwie na karę aresztu przez 4 dni oraz na grzywnę 000 mk.

Sąd powiatowy, Oddział III.
Żółkiew, d. 20 lutego 1923. 2456

L. c. C III. 1387/22. Edykt. Ołeksa Tembak z H...ewki wniósł skargę przeciw Kościowi Pykus z Grązowej o 20 d la ox. Audjencja do ustnej rozprawy wyznaczoną została na dzień 27 lutego 1923 godz. 8 rano. Ponieważ nie wiadomo, gdzie Koś Pykus przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratorem w osobie adwokata dr. Landaua. Tenże kurator zastępywać będzie go w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Stary Sambor, ... grudnia 1922. 2534

U. 400/22. Oskarżona Cywia Pinsel córka Wolfa z Woli michowej zasądzoną została na p zekroczenie art. 19 ust. 2 lipca 1920 N. 67 Dz. pp. popełnione przez sprzedaż papierosów na grzywnę 10.000 mk. a w razie nieściągalności na 2 dni aresztu.

Sąd powiatowy.
Baligród. 23 listopada 1922. 2549

C. I. 145/23. Edykt. Strona powodowa Nast... 1-go, Kapuściak 2-go Witowicz w Przewożcu wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Michał Kapuściak s. Dmytra w Przewożcu i niewiadomy z miejsca pobytu Stefan Kapuściak o uznanie i wpis prawa własności do L. czynn. C. I. 145/23. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 1 maja 1923 godz. 9 przed poł. w tym sądzie biuro Nr. 8 sala rozpraw. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej Stefana Kapuściaka jest nieznane, ustanawia się wpierw pozwanego Michała Kapuściaka s. Dmytra w Przewożcu kuratorem, który go będzie zastępował na jego koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki on sam się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy Oddział I.
Wojniłów, dnia 8 marca 1923 2537

Cg. I. 365/22/10. Edykt. Z powodu wniesienia przez Zacharjasza S... w Rzeszowie skargi przeciw Cyr... i to... o uznanie prawa własności realności lch 1142 gm. Rzeszów, ustanowiono dla nieznanych z miejsca pobytu Pifki Weitmann zam. Leiner, Berscha Weitmana, Leisora Weitmana na kuratorem w miejsce adw. dr. W...mora, adwokata dr. Silbera w Rzeszowie.

Sąd okręgowy, Odd. I.
Rzeszów, dnia 2 marca 1923. 2542

LICYTACJE.

L. cz. XXVI 1481/22/5. Edykt licytacyjny. Na wniosek strony egzekwującej Polskiego Banku krajowego we Lwowie odbędzie się dnia 15 maja 1923 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 72 na zasadzie warunków, które równocześnie się zatwierdza licytacja następującej realności whl. 3551 dz. I księgi gruntowej gminy miasta Lwowa. Oznaczenie realności: 1. Parcela budowlana o powierzchni 170 kw. sążni z budynkiem mieszkalnym jednopiętrowym, werandą i stajnią 2. Parcela gruntowa (ogród) o powierzchni 232 kw. sążni pod L. orj. 1 ul. Wierzbowa liczba konskr. 2307 1/4. Wartość szacunkowa 24,305.000 Mp. Najniższa oferta 12,152.500 Mk. Do realności whl 3551/ dz. ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: okna, drzwi, drzewa owocowe, krzewy, buda dla psa oszacowane na 805.000 Mk. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Sąd powiatowy S. I. oddział XVII
Lwów, d. 10 marca 1923. 2555 1—3

E 463/21. Licytacje. Na wniosek Sańka Nowickiego odbędzie się w tut. Sądzie dnia 25. kwietnia 1923 roku o godz. 9 rano biuro 8 licytacja 1 4 części realności whl. 60 gm. Sokołowa wola, składającej się z pb. lk. 73 i gr. l. 344/1, 344/2, 344/3, 345 3, 347, 348 4, 349/1, 451/1, 351/2, 351/3 oceniona na 85.000 Mp. Najniższa oferta 56 666 Mp. Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Sąd powiatowy Oddział IV.
Ustrzyki, dnia 6. marca 1923. 2586

AMORTYZACJE

T. II. 3/23 3. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek firmy H. Mendelsohn, Dom spedycyjny i komisowy w Krakowie pl. Dominikański 1. 1, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papiery wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginąć; wzywa się posiadacza tego papieru, aby w ciągu 45 dni od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu Sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: Zaświadczenie Nr. 6214, wydane przez Urząd kolejowy w Krakowie stosownie do art. 72 ust. 2 przepisów przewozowych, a uprawniające do pobrania kwoty Mp. 242.487 jako zaliczki, uiszczonej przez Fabrykę Cementu „Górka" przy wydaniu jej przesyłki kolejowej, wysłanej przez firmę H. Mendelsohn.

Sąd okręgowy j. handlowy Oddział II.
Kraków, dnia 13 marca 1923. 2575

T. VI. 250/22 2. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Anieli Perownej w Świątnikach podejmuje się postępowanie celem umorzenia oznaczonych niżej papierów wartościowych wraz z odnośnymi kuponami które miały wnioskodawcy zaginąć: wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu podanego niżej terminu przedłożył temu Sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone, a to: a) same papiery wartościowe po upływie jednego roku od dnia płatności ostatniego wydanego kuponu, lub od dnia płatności samej wierzytelności, jeśli pierwej miała być płatna; b) kupony po upływie jednego roku od dnia płatności każdego kuponu, jednakże nie wcześniej, jak w rok po pierwszem ogłoszeniu tego zarządzenia. Oznaczenie papierów wartościowych: Pięćdziesiąt akcji Polskiego Towarzystwa Handlowego w Krakowie Nr. 885651 do 8 5700 z kuponami 1921 1940.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VI.
Kraków, dnia 25. sierpnia 1922. 2494

T. VI. 34/23/2. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Akcyjnego Banku Związkowego dla stowarzyszeń zarobkowych oddział Kraków, podejmuje się postępowanie celem umorzenia oznaczonych niżej papierów wartościowych wraz z odnośnymi kuponami, które miały wnioskodawcy zaginąć, wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu podanego niżej terminu przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone, a) same papiery wartościowe po upływie jednego roku od dnia płatności ostatniego kuponu, b) kupony po upływie jednego roku od dnia płatności każdego kuponu jednakże nie wcześniej jak w rok po ogłoszeniu tego zarządzenia. Oznaczenie papierów wartościowych: 25 akcji Zieleniewski emisji IV, serji A. N. 49791 8'5 z kuponami 1922/1941.

Sąd okręg. cywilny Oddział VI
Kraków, dnia 13 lutego 1923. 24 8

KURATELE.

P. 8/23. Uchwałą z dnia 28 stycznia 1923 pozbawiono częściowo własnowolności Wasylynę Dryśuk z Żabiego. Wasylyna Drysiuk ustanawia się doradcę pozbawionej własnowolności.

Sąd powiatowy.
Żabie, dnia 28 stycznia 1923. 2407

L. cz. P. II. 29/23. Edykt. Iwan Procyło syn Michała z Mar tyna częściowo ubezwłasnowolniony z powodu marnotrawstwa. Doradca prawny Stefan Procyło w Mokrotynie.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Żółkiew, dnia 3 marca 1923. 2455

L. VII. 7/22/4. Orzeczenie pozbawienia własnowolności. Andrusia Mozola syna Stefana z Synowódzka niżnego lat 22 liczącego pozbawia się częściowo własnowolności z powodu marnotrawstwa. Doradcą ustanowiono Andrusia Mozoła syna Wasyla z Synowódzka niżnego.

Sąd powiatowy Oddział VII.
Skole, dnia 14 paźdz. 1922. 2583

L. 8/22 5. Ogłoszenie pozbawienia własności. Malwina Dyrcówna lat 42 stanu wolnego z Makowa została całkowicie pozbawiona własnowoln. z powodu głuptowatości. Kuratorem jej jest matka Anastazja Dyrczowa w Makowie.

Sąd powiatowy Oddział I.
Maków, d. 26 września 1922. 2582

P. 5/28/2. Ogłoszenie pozbawienia własnowolności. Uchwałą sądu powiatowego we Frysztaku z 39 grudnia 1922 L. 3/22/5 pozbawiono częściowo własnowolności Jana Barana lat 51 syna Macieja zamieszkałego w Jaszczurowej a to z powodu marnotrawstwa. Kuratorem ustanowiono Gabrjela Barana w Jaszczurowej.

Sąd powiatowy Oddział I.
Frysztak, dnia 26 stycznia 1923 2581

P. 51/23. Edykt. Nad Iwanem Wołoszynowskim synem Ołeksy rolnikiem z Gołówki została zawieszona kuratela z powodu marnotrawstwa a kuratorem jego został ustanowiony Wasyl Senedziak z Gołówki.

Sąd powiatowy oddział I.
Stary Sambor, 8 marca 1923. 585

P. 234/22/8. Ogłoszenie pozbawienia własnowolności. Uchwałą sądu powiatowego Podgórze z 27 września 1922 L. 176 22/8 pozbawiono całkowicie własnowolności Anny ... zamieszkałą poprzednio w Podgórzu, a to z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono ... w Krakowie.

Sąd powiatowy.
Kraków, 27 września 1922. 2554

FIRMY.

Firm. 178/23 Oddz. C V 216. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru Oddział C wciągnięto co następuje: Siedziba firmy Kraków. Brzmienie firmy: Towarzystwo handlowo-przemysłowe »Stella« Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Zmiana artykułu IV, VI, VII, XII i XIII kontraktu spółki. Zawiadowcy Izak Korn i Leon Kaufmann ustąpili. Przedsiębiorstwo składa się z jednego zawiadowcy, którym jest Leon Goldfinger kupiec w Krakowie ul. Kościuszki 1. 2 już do rejestru handlowego wpisany. Spółkę na zewnątrz zastępował będzie samodzielnie zawiadowca Leon Goldfinger a firmę jej podpisywał będzie w ten sposób, że pod wypisanem lub przez kogokolwiek wydrukowanem lub stampilją wyciśniętem brzmieniem firmy spółki położy swój podpis (według wzoru w rejestrze handlowym się znajdującego) zawiadowca.

Sąd okręgowy j. handlowy Oddział II.
Kraków, dnia 17 lutego 1923 2491

Firm. 51/23/O. C. V. 158. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru oddział C wciąga się co następuje. Siedziba firmy Kraków, Brzmienie firmy: „Cerealia" Towarzystwo handlowe spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Zmiana art. V i VIII. kontraktu spółki. Zawiadowcą ustanowiony Izydor Mabl, dwaj dotychczasowi zawiadowcy Henryk Blütbaum i Józef Manel ustąpili. Dzień wpisu: 26 stycznia 1923.

Sąd okręg. cyw. j. handl. Oddz. II.
Kraków, dnia 24 stycznia 1923 2490

Firm. 229/23/C II. 232. Zmiany i dodatki do wpisanych już spółek. Wpisano w rejestrze Oddział C: Siedziba Stowarzyszenia: Kraków, Brzmienie firmy Przedsiębiorstwo wiertniczo-studzienne Albiński Spółka z ograniczoną odpow. Uchwałą spólników z 10 stycznia 1923 LR 7301 postanowiono rozwiązanie i likwidację spółki. Likwidatorem ustanowiony Franciszek Albiński, który podpisywać będzie firmę w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowanem lub wyciśniętem brzmieniem firmy z dodatkiem wskazującym na likwidację umieści swój podpis. Wierzycieli wzywa się by ... swe zgłaszali u likwidatora. Dzień wpisu: 12 lutego 1923.

Sąd okręg. cywilny Oddział II
Kraków, dnia 10 lutego 1923. 2481

Firm. 1736 Rg. A. II. 72. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 7 listopada 1922. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy dotąd: Wyrób ... i sprzedaż artykułów kosmetycznych Le Rasan Józef Rautvogel i Adolf ... odtąd: Józef Rautvogel i Adolf Spam, sprzedaż towarów galanteryjnych. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest odtąd sprzedaż towarów galanteryjnych.

Sąd okręgowy jako handlowy, O. IV.
Lwów, dnia 7 listopada 1922. 2432

Firm. 1601/22. Wpis spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Dnia 31 stycznia 1923 wpisano do rejestru: Siedziba firmy: Rzeszów. Brzmienie firmy: „Astra" fabryka cukierków i pierników w Rzeszowie, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: Fabryka na wyrób cukierków, pierników i przetworów owocowych. Notarjalny kontrakt spółki: z dnia 10 grudnia 1922 r. do L. rep. 25211. Czas trwania: Spółka zawiązaną została na lat trzy. Kapitał zakładowy spółki wynosi 17 000.000 mk i został całkowicie wpłacony. Zawiadowcami spółki są: Benjamin Sroka, Mozes Schipper i Abraham Geschwind, wszyscy w Rzeszowie zamieszkali. Uprawnieni do zastępstwa: dwaj zawiadowcy łącznie. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy umieszczą swe podpisy dwaj zawiadowcy.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, d. 13 stycznia 1923. 2517

Firm 9/23 Rg. A. 473. Wpis do rejestru handlowego firm pojedynczych. Wpisano do rejestru dnia 8 stycznia 1923 r. Brzmienie firmy: Dom handlowo-komisowy Bertolda Ehrlicha w Rzeszowie. Siedziba firmy: Rzeszów. Przedmiot przedsiębiorstwa: Dom handlowo-komisowy. Posiadacz firmy: Bertold Ehrlich w Rzeszowie.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 8 stycznia 1923. 2468

Firm. 8/23. Wykreślenie firmy. Dnia 8 stycznia 1923 wykreślono w rejestrze z powodu zmiany miejsca zamieszkania przedsiębiorstwa: Siedziba firmy: Rzeszów. Brzmienie firmy: Berthold Ehrlich, restauracja kolejowa w Rzeszowie. Posiadacz firmy: Bertold Ehrlich.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 8 stycznia 1923. 2459

Firm. 289/-3/O. C. I. 26. Wykreślenie firmy. Z rejestru oddział C wykreślono: Siedziba firmy: Galicyjskie Towarzystwo wiertnicze Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, skutkiem ukończenia likwidacji. Dzień wpisu: 27 lutego 1923.

Sąd okręg. j. handl. O. II.
Kraków, dnia 24 lutego 1923. 2326

L. cz. Firm. 227. Reg. C. 33. Likwidacja spółki z ograniczoną odpowiedz. W rejestrze C. przy spółce z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą „Związek fabryczny“ spółka z ograniczoną poręką w Żabnie nad Dunajcem wpisano: „Spółka z ograniczoną poręką zarejestrowana pod firmą „Związek fabryczny w Żabnie nad Dunajcem“ uchwałą członków tejże spółki na walnem zgromadzeniu odbytem w dniu 20 października 1922 r. została z dniem 20 października 1922 rozwiązaną, też uchwałą zarządzoną została likwidacja tejże spółki. Na likwidatorów tej rozwiązanej spółki ustanowieni zostali dotychczasowi zawiadowcy spółki a to: Stanisław Szpak i Żynier w Dąbrowie i Henryk Krzciuk właściciel realności w Dąbrowie zamieszkali.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów 2 grudnia 1922. 2439 1—3

Firm. 164. Poj. I. 342. Zmiany dotyczące wpisanej już firmy pojedynczej. Dnia 30 grudnia 1922 przy firmie A. Dębicki miejscowość zakładu głównego i filjalnego Mielec posiadacz firmy Antoni Dębicki handel towarów korzennych i mięszanych wpisano następujące zmiany: Obecny posiadacz firmy Eugeniusz Dębicki.

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Tarnów, 30 grudnia 1922. 2440

Firm. 100/23. Zmiany odnoszące się do wpisanej już firmy. Do rejestru A. wpisano 24 marca 1923. Siedziba firmy: Kobylnica Wołoska. Brzmienie firmy: Parowa fabryka hówek, drzewa i cegieł oraz tartak Franciszka Cecha w Kobylnicy Wołoskie. Dotychczasowy przedmiot przedsiębiorstwa: fabryka dachówek, drzewa i cegieł oraz tartak. Franciszek Cech zmarł. Dekretem dziedzictwa sądu powiatowego w Przemyślu z 15 maja 1922 A V. 230/22 przyznano spadek: Augustie z Bernkopów Cechowej w 2/8 Mładze Julji Marji 3 m. z Cechów Pollakowej w 3/8 Ludomirowi Marjanowi 2 im. Cechowi w 3/8 częściach wobec tego posiadaczami firmy są: Augusta Cechowa, Milada Julja Marja 3 m. Pollakowa, Ludomi Marjan Cech. Do zastępywania i podpisywania firmy upoważniony jest jedynie Ludomir Marjan Cech.

Sąd okręgowy jako handlowy.
Przemyśl 24 marca 1923. 2445

Firm. 243/23. C. V. 475. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru C. wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: „Sphoo“ Polsko austrjacka fabryka gumowych spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Kupno i sprzedaż wszelkich artykułów gumowych. Forma spółki: spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Kontrakt spółki z daty Kraków dnia 8 lutego 1923 L. R. 295/8. Kapitał zakładowy w kwocie 3.000.000 Mk. wpłacony w gotówce. Zawiadowcą ustanowiono Toni Horowitz ówna. Popis firmy pod wypisaną, wyciśniętą lub wydrukowanem brzmieniem firmy umieści swoje nazwisko z wiadowca. Dzień wpisu 8 marca 1923.

Sąd okręg. jako handl., Oddział II.
Kraków, dnia 28 lutego 1923. 2503

Firm. 38/23. C. V. 479. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C wciągnięto co następuje: Siedziba firmy Kraków. Brzmienie firmy: „Saturn“ Handlowa spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie, po niemiecku: „Satur“ Handels Handels Gesellschaft m. b. H. in Krakau po francusku: „Saturn“ société du Commerce a responsabilité limitée a Cracovie po angielsku: „Saturn“ Commercial Company Limited in Cracow. Przedmiot przedsiębiorstwa:

a) Kupno, sprzedaż, komis i pośrednictwo handlowe wszelkiego rodzaju towarów, jak również import i eksport towarów, b) wszelkie akcje i nabywanie przedsiębiorstw w rodzaju pod a) wymienionych oraz branie udziału w takowych. Forma spółki: spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w myśl ustawy z 6 marca 1906 L. 58 dzp. p. oparta na koncie zapłatnym z daty Kraków dnia 21 lutego 1923 L. R. 31559. Czas trwania spółki nieograniczony. Kapitał zakładowy wynosi Mk. 5.000.000 gotówką pełnowpłaconych. Zawiadowcami są: Dawid Alvaris Vega Dyrektor firmy Zjednoczeni eksporterzy, spółka z ogr. odpow. w Krakowie Sławkowska 3 i Dr. Bernard Żabner przemysłowiec i kupiec w Krakowie Basztowa 3. Brzmienie firmy: pod jakimkolwiek sposobem umieszczonem brzmieniem firmy wypisują własnoręcznie swe nazwisko wymienieni powyżej zawiadowcy zastępujący spółki wykonujący zbiorowo. Ogłoszenia spółki nastąpią także przez zamieszczenia dwukrotnego komunikatu w jednym z dzienników perjodycznych w Krakowie wychodzącym. Dzień wpisu 18 marca 1923.

Sąd okręg. jako handl., Oddz. II.
Kraków, dnia 10 marca 1923. 2505

Firm. 747 Rg. A. IV. 74. Wpis firmy kupca pojedynczego. Do rejestru wpisano dnia 11 maja 1922. Siedziba firmy: Lwów, Słoneczna 2. Brzmienie firmy: Wytwórnia artykułów chemicznych Fabryka K. Pohorylesa we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrób artykułów chemicznych wszelkiego rodzaju pasty do obuwia, pokostu, wazeliny do skór, wosku szewskiego, ługu, ultramaryny do bielizny, proszku do czyszczenia metali, farb, mleka masy do podłogi oraz artykułów pokrewnych. Właściciel firmy: Karol Pohorylles we Lwowie. Popis firmy: pod w jakikolwiek sposób wypisanem lub wydrukowanem brzmieniem firmy umieści podpis swój właściciel Karol Pohorylles.

Sąd okr. j. handlowy. Oddział IV.
Lwów, dnia 11 maja 1922. 2253

Firm. 7 A R. A. III. 67. Zmiany dotyczące wpisanej już firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 16 maja 1922. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Dom handlowo-przemysłowy „Argo“ Nowakowski i Spółka we Lwowie. Zmiany: Spólnik Tadeusz Popławski wystąpił. Wyłączny posiadaczem firmy jest odtąd Jan Franciszek Nowakowski, który podpisywać będzie firmę w ten sposób, że pod dotych czasowem brzmieniem firmy umieści swój podpis.

Sąd okr. cyw. j. handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 18 maja 1922. 2252

Firm. 255/23. Oddz. B I. 250. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru Oddział B wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Polski Bank Gwarancyjny S. A. w Krakowie. Prokura udzielona Janowi Hippertowi zgasła, — prokurę łączną udzielono Dr. Janowi Bernannowi w Krakowie. Dzień wpisu: 19 lutego 1923.

Sąd okr. j. handlowy Oddział II.
Kraków, dnia 17. lutego 1923. 2402

Firm. 158/23. Stow. II. 185. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia i brzmienie firmy: Kasa Eskontowa i Oszczędności w Chrzanowie. Stowarzyszenie zarej. z ogr. poręką. Uchwałą walnego zgromadzenia członków z dnia 17/2 1923 r. postanowiono rozwiązanie i likwidację stowarzyszenia. Likwidatorem wybrano Chaima Seinigera w Chrzanowie, który podpisywać będzie Stowarzyszenie z dodatkiem „w likwidacji“. Wierzycieli wzywa się, by zgłosili swe roszczenia do Stowarzyszenia. Dzień wpisu: 2. lutego 1923.

Sąd okręgowy jako handlowy.
Kraków, dnia 31. stycznia 1923. 2485

Firm. 31/23. Stow. III. 241. Wpis do rejestru Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Spółka rolniczo-handlowa Snop w Krzeszowicach, Stowarzyszenie zarejestrowane z ogr. poręką, znajduje się w likwidacji, a likwidatorami tejże są: Mikołaj ..., a wybrani zostali właściciele realności Józef Szubra w K... i ... Szymon U... z Wrocanek i

Jan Zadęcki w Suchodole, którzy firmę tejże Spółki podpisywać będą w ten sposób, że pod brzmieniem firmy wyciśniętem stampiglą albo ręcznie lub maszynowo wypisanem z dodatkiem w likwidacji dwóch likwidatorów położą swój podpis.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Jasło, dnia 14. lutego 1923. 2553

Firm. 116/23. Oddz. C V. 222. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firmy kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje. Siedziba firmy Kraków. Brzmienie firmy Izrael Markheim hurtowny skład skór Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Zmiana kontraktu spółki § 4, 8, 11 i 20. Każdy ze zawiadowców uprawniony jest do zastępstwa spółki samoistnie. Dzień wpisu 5 marca 1923.

Sąd okręgowy cyw. jako handl. oddz. II.
Kraków, dnia 28 lutego 1923. 2501

Firm. 245/23. O. A IV 19. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje Siedziba firmy Kraków, Podgórze ul. Kalwaryjska 23. Brzmienie firmy Zuckermann fabryka wody sodowej w Krakowie Podgórzu Zmiana właściciela firmy: właścicielka firmy w miejsce Ernestyny Zuckermann est obecnie Anna Zimmetowa w Krakowie ul. Sebastjana 4, która podpisywać będzie firmę w ten sposób, że pod brzmieniem firmy wypisze słowa A. Zimmet. Dzień wpisu 27 lutego 1923.

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II.
Kraków, dnia 24 lutego 1923. 2500

Firm. 321/23 A. IV 128. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Z przeniesieniem z rejestru firm spółkowych do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy Kraków. Brzmienie firmy J. Schenker, handel żelaza. Zmiana firmy na J. Schenker et Freylich handel żelaza w Krakowie. Spólniczka Helena r. Chaja Schenker obecnie nosi nazwisko męża Helena r. Chaja Thor. Przystąpił dalszy jawny spólnik Jakób Freylich. Do zastępstwa i podpisywania firmy pod wyciśniętem, wydrukowanem brzmieniem firmy. Uprawnieni dwaj spólnicy łącznie w ten sposób, że jednym z podpisów zawsze musi być podpis Jakóba Freylicha. Dzień wpisu 6 marca 1923.

Sąd okręgowy jako handl. oddz. II.
Kraków, dnia 28 lutego 1923. 2499

Firm. 250/23/Oddz. C IV 72. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru Oddział C wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków Dąbie cz. XX. Brzmienie firmy: Spółka betoniarska Albiński Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Uchwałą spólników z dnia 10 stycznia 1923 LR 7407 postanowiono rozwiązanie i likwidację spółki. Likwidatorem ustanowiono: Jakób Blak w Krakowie ul. Grzegórzecka L. 38, który podpisywać będzie firmę w ten sposób, że pod wydrukowanem, wyciśniętem firmy wypisanem brzmieniem z dodatkiem wskazującym na likwidację umieści swe imię i nazwisko. Wierzycieli wzywa się by roszczenia swe zgłosili u likwidatora. Dzień wpisu: 12 lutego 1923.

Sąd okręg. j. handl. Oddział II.
Kraków, dnia 10 lutego 1923. 2483

Firm. 7/23/O. C. III. 82. Wykreślenie firmy. Z rejestru oddział C wykreślono: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Fronta“ Towarzystwo przewozowe, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Wskutek przeniesienia siedziby spółki do Lwowa, Sądowi okręgowemu cyw. jako handlowemu we Lwowie przesyła się wniosek firmy do dalszego załatwienia. Dzień wpisu:

Sąd okręg. j. handl. Oddział II
Kraków, dnia 13 stycznia 1923. 2487

Firm. 1072/22. Wpis do rejestru handlowego firm pojedynczych. W Siano do rejestru dnia 11 lipca 1922 r. Brzmienie firmy: Karol Cmmura. Siedziba firmy: Siedlecka. Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrób materjałów cementowych. Posiadacz firmy: Karol Camura w Siedleczce. Podpis firmy: ... dacz firmy będzie podpisywał firmę wła-

snoręcznie swojem imieniem i nazwiskiem.

Sąd okręgowy Oddział V.
Rzeszów, dnia 8 lipca 1922. 2551

Firm. 1671 Rg. A. IV. 174. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 30 października 1922. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Jolsa“ magazyn obawia nowego Schramm i S. Gebhard. Przedmiot przedsiębiorstwa: Prowadzenie magazynu gotowego obawia, t. j. kupowanie gotowego obawia, oraz sprzedaż tegoż detalicznie. Czas trwania spółki od 1 listopada 1922 do 31 października 1924. Forma prawna spółki: Jawna spółka handlowa od 1 listopada 1922. Posiadacz firmy: Jan Schramm i Gra gora Gebhard, kupcy we Lwowie. Stosunki prawne spółki uregulowane kontraktem z daty Lwów 18 października 1922 r. notarjalnie uwierzytelnionym do l. rep. 6171. Firmę podpisywać będzie wiążąnie Schramm, a to w ten sposób, że pod brzmieniem firmy wypisanem ręką lub wyciśniętem stampilą umieści swój podpis własnoręczny. W razie wystawienia weksli towarowych obaj spólnicy weksle te mają podpisać i za obligi są solidarnie odpowiedzialni.

Sąd okręgowy jako handl., Oddz. IV.
Lwów, 23 października 1922. 2531

Firm. 78/23. Zmiany dotyczące wpisanej już firmy spółkowej. Dnia 29 lutego 1923 wpisano do rejestru B. przy firmie „Polski Bank przemysłowy, Filja w Rzeszowie“ następujące zmiany: Jan Bortnik i Wacław Wejers ustanowieni zostali zastępcami dyrektorów dla filji w Gdańsku. Rudolf Peschal ustanowiony został zastępcą dyrektora dla filji we Lwowie i wreszcie Tadeusz Kapko ustanowiony został zastępcą dyrektora filji w Krośnie.

Sąd okręgowy. Oddział V.
Rzeszów, 17 lutego 1923. 2518

Firm. 262/23 A. IV. 129. Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego. Wpisano do rejestru handlowego Od. A. Siedziba firmy: Kraków ul. Grzegórzecka 19. Brzmienie firmy: D. Pacanowski, fabryka pudełek i litografia. Przedmiot przedsiębiorstwa: Wyrób pudełek i prowadzenie litografji. Właściciel Marja Pacanowska w Krakowie ul. Grzegórzecka 19. Prokurę udzielono Leonowi Malkiewiczowi. Podpis firmy: pod wyciśniętem, wydrukowanem lub wypisanem brzmieniem firmy umieści swe imię i nazwisko Marja Pacanowska, lub prokurzysta, ten ostatni z dodatkiem wskazującym na prokurę. Dzień wpisu: 6 marca 1923.

Sąd okręgowy cyw. jako handl. O. II.
Kraków, 23 lutego 1923. 2578

Firm. 213/23. Oddz. C. III. 216. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje. Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy Centralna droguerja J. Link Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Uchwała spólników z dnia 7 lutego 1923 L. R. 16.009 postanowiono zmianę kontraktu spółki z daty Kraków, dnia 17 sierpnia 1920 L. R. 10.053 i uchwały Walnego zgromadzenia z 29 września 1921. L. R. 15 ... przez dalsze podwyższenie kapitału zakładowego z 6,300.000 Mk. o Mk. 12.600.000 Mk. na 18,900.000 Mk. i że cały podwyższony kapitał zakładowy w gotówce został wpłacony. Dzień wpisu 27 lutego 1923.

Sąd okręgowy jako handl. oddz. II
Kraków, dnia 24 lutego 1923. 2580

Firm. 420/23 B. II. 27. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Siedziba: Kraków. Brzmienie firmy: „Agrohemia“ fabryka sztucznych nawozów i innych przetworów chemicznych, spółka akcyjna. Członkowie rady zawiadowczej ustąpili: Ferdynand Singer, Zygmunt Eksteiń i Alfred Goldklang, z członków Aleksander Ost..., Członkami rady zawiadowczej ... obrani: Tadeusz Filippi, dyrektor Polskiego Banku Przemysłowego, filji w Krakowie. Dr. Ryszard Silberberger dyrektor firmy Józef Kutscher we Wiedniu I. Elisabethstr. 15. Ernest Steiner, wicedyrektor Polskiego Banku Przemysłowego w Bielsku i Dr. Karol Zeyler, dyrektor firmy Józef Kutscher we Wiedniu I. Elisabethstrasse 15. Dzień wpisu 14 marca 1923.

Sąd okręg. jako handl., Oddział II.
Kraków, dnia ... 1923. 2585

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 10.500 mp., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 12.000 mp., za granicą 14.000 mp. — Redakcja czynna od g. 8 rano do 2 popol., z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor nacz. przyjmuje od g. 1—2 popol. — Listów niefrankowanych nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto Pocz. Kasy O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, Lwów, ul. Chorążczyzny 31.